Nr. 165. Dnia 16 czerwca. Poniedziałek Dnia 4 (16) czerwca 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5; poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Benona B. Just. P. i Jolanty.
Wtorek: Marcjana Męczennika.
Sroda: Marka i Marcelina Męcz.
Czwartek: Gerwazego i Protazego M.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód „ „ 8 „ 20.
Długość dnia godzin 16 minut 40.
Przybyło „ „ 9 „ 2

Wschód księżyca o godzinie 8 minut 44 w.
Zachód „ „ 10 „ 42 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 cali 10.

Piątek: Sylwerjasza Papieża.
Sobota: Alojzego Gonzagi.
Niedziela: Paulina Biskupa.
Poniedziałek: Agrypiny P. M.

— W b. m. przypadają jeszcze dni, które kościół św. obchodzi nabożeństwem odpustowem, a mianowicie:

dnia 20-go 40-godzinne nabożeństwo ku czci Serca Pana Jezusa w kościołach:

Opieki św. Józefa (pp wizytek);

N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim);

dnia 21-go św. Ajozego Gonzagi w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek);

dnia 22-go w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) na pamiątkę poświęcenia tegoż kościoła;

dnia 24-go Narodzenie św. Jana Chrzciciela w kościele archikatedralnym św. Jana;

dnia 29-go św. Piotra i Pawła w kościołach:

św. Aleksandra;

N. Marji Panny na Nowem-Mieście;

św. Trójcy (po-trynitarskim);

w kościele zaś archikatedralnym św. Jana konkluzja 40-godzinnego nabożeństwa;

dnia 29-go Opatrzności Boskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) z oktawą.

— W dniu wczorajszym w kościele św. Antoniego podczas wejścia JE. ks. arcybiskupa, duchowieństwo odśpiewało „Te Deum laudamus" poczem nastąpiła benedykcja; po benedykcji zaś na chórze przy akompanjamencie organu licznie zebrani miejscowi amatorowie i amatorki odśpiewali hymn „Ecce Sacerdos magnus" W. Stalgińskiego, organisty miejscowego. Po przemowach z ambony ks. A. Janczarskiego kanonika i proboszcza miejscowego do ludu licznie zebranego i do JE. ks. arcybiskupa, oraz arcybiskupa z tronu do proboszcza i do ludu, rozpoczęła się wielka msza celebrowana przez ks. Magnuskiego, kanonika metropolitalnego, której J. Ekscel. ks. arcybiskup koncelebrował, na chórze zaś ciż sami amatorowie i amatorki odśpiewali mszę Krogulskiego i kwartety: Lachnera, Donizettego i Dobrzyńskiego. W końcu JE. ks. arcybiskup udzielił Sakramentu bierzmowania dzieciom i dorosłym.

Przegląd polityczny.

Powszechną zwrócił uwagę niebywale serdeczny i wyróżniający sposób przyjęcia, jakiego doznała w Berlinie deputacja rządu południowo-afrykańskiej rzeczypospolitej transvaalskiej, której bohaterscy mieszkańcy z tak szlachetną siłą męztwa i wytrwałości nie złożyli broni, dopóki z bark swoich nie zepchnęli bezprawnie narzuconego sobie jarzma angielskiego. Bohaterskość dzielnych boerów transvaalskich zasłużyła niewątpliwie na powszechny podziw i w hołdach, składanych w Berlinie krzepkiemu prezydentowi rzeczypospolitej, Krügerowi, tudzież ministrowi wojny, pogromcy anglików pod Langeneckem, jen. Shmithowi, nie byłoby nic uderzającego, gdyby nie polityczny pokost, jaki nadano faktowi. Boerowie przybyli do Berlina w sprawie ostatecznego zawarcia traktatu handlowego z Niemcami; już sam ten cel zdolnym był nadać polityczną barwę ich przybyciu i przyjęciu, jeżeli, przypomnimy sobie szereg wskazówek zwiastujących zamiary kolonizacyjne niemieckiego rządu w południowej Afryce. Sojusz pokoju i przyjaźni, zawarty z dzielnymi boerami holenderskimi, nasuwa te plany naprzód i wygładza chropawe ścieżki kolonistom niemieckim. Mieć w ognisku przyszłej akcji kolonizacyjnej sprzymierzeńca, i to sprzymierzeńca zarówno rycerskiego jak zabiegliwego, to połowa niemal dokonanego szczęśliwie dzieła!

To też kokietowano w Berlinie bez miary sąsiadów Angry Pequeny! Przyjmował ich na osobnem posłuchaniu cesarz Wilhem, do stołu cesarskiego prowadził sam książę Bismark, mieszcząc tuż przy monarsze, pomimo, że roiło się przy stole od książąt krwi, osobiście zapewne daleko milszych kanclerzowi, wytrwałemu obrońcy idei dynastycznej, od kilku ogorzałych i szorstkich republikanów afrykańskich. Boerowie nie odsunęli wyciągniętej ku sobie dłoni. Prezydent Krüger w przemowach swoich do cesarza i do wręczających mu adres delegatów „Towarzystwa kolonizacji niemieckiej" uznał solidarność interesów obu państw, jedność pochodzenia szczepowego i nie wahał się powiedzieć, że „jak dziecię o rodziców, tak rzeczpospolita oprzeć się rada stale o potężne cesarstwo i pełną chwały jego dynastję". Tak więc pamiętni swego pragermańskiego pochodzenia boerowie holenderscy przyjmują sojusz z Niemcami, podobny troszkę do protektoratu. W Londynie zapewne nie zbudowano się, czytając opisy przyjęcia deputacji afrykańskiej w Berlinie, a zwłaszcza obie mowy prezydenta Krügera.

P. Mancini w izbie włoskiej na Monte Citorio, a lord Fitzmaurice w angielskiej izbie gmin uspokoili podejrzliwych interpelantów co do zamiarów Francji w Maroku. Obydwaj powołali się na niedwuznaczne zaręczenia ze strony pana Ferry, iż Francja nie myśli o naruszeniu stosunków dzisiejszych w cesarstwie marokańskiem i daleką jest od zamiaru wyrządzenia szkody interesom angielskim albo włoskim w tym kraju. Pięknie to brzmi, ale kłamstwo polityczne ubiera się zwykle w piękny frazes. Na stacjach meteorologicznych polityki europejskiej notują już dzisiaj kwestję marokańską, jako tę, która bardzo niebawem pomnoży grupę pytań, zaprzątających umysły dyplomatów współczesnych. Jak w r. 1878-ym Francja zauważyła potrzebę ubezpieczenia wschodniej granicy Algieru i wynalazła po to legendowych krumirów, ażeby módz posłać do Afryki swoje bataljony i zagarnąć Tunis, tak samo jota w jotę dzisiaj mniema p. Ferry, że wielka kolonja francuska w północnej Afryce tak długo nie będzie czuła się bezpieczną i terytorjalnie zaokrągloną, dopóki nie zostanie sprostowaną granica jej zachodnia, czyli innemi słowy — dopóki do Algieru nie zostaną przyłączone wschodnie obszary Maroka aż po za oazę Figuig i rzekę Muluję. Konsul francuski w Tangerze, p. Ordęga, jest już dziś panem sytuacji w Maroku; podczas powrotu jego z wycieczki do Paryża w porcie tangierskim grzmiały powitalne salwy działowe tak głośno, że panu Drummondowi Hay, konsulowi angielskiemu i panu Diosdado, rezydentowi hiszpańskiemu, podobno uszy popuchły.

Trzy mocarstwa europejskie patrzeć muszą krzywem okiem na te „rektyfikacje graniczne" p. Ferry: Anglja, Włochy i Hiszpanja. Co do Anglji p. Ferry może być pewnym, że nie dobędzie oręża na obronę swych interesów. Skrępował on tak zręcznie pana Gladstone'a umową egipską, że trudno przypuścić, aby w Londynie odważono się zepsuć sobie sprawę nad Nilem płonnemi zażaleniami z powodu projektów francuskich w Maroku. Być może, iż w rokowaniach p. Waddingtona z lordem Granvillem co do warunków, pod jakiemi Francja gotową byłaby do uczestnictwa w konferencji egipskiej, kwestja „sprostowania zachodniej granicy Algieru" odegrała już pewną rolę.

Co do ostatniego punktu, to prawdą być ma rze-

Z pola mokotowskiego.

„Słońce ten wielki dżentelmen niebieski" i wczoraj również stawiło się w słowie.

I nie mogło być inaczej... Szlachetny lord wiedział przecież, iż w dniu tym iść będzie o *grand prix*... Zawieść i nie przyjść—to znaczy zdyskredytować się na długo! *Ergo* mieliśmy najpiękniejszą pogodę, która sprowadziła na mokotowskie błonia setki powozów pełnych żywych kwiatów, moc dorożek z „totalizatorowiczami" i pieszego *plebsu* tysiące. Byliśmy w komplecie...

Poważne słowo „możemy zaczynać"—padło z uderzeniem godziny 4½ o której też po raz pierwszy jęknął dzwonek.

Na torze zjawiła się para trzylatków: Miss Nelson Dobrogosta i Sąsiad hr. A. Potockiego, pretendujące o nagrodę Towarzystwa rs. 500 (bieg 2 wiorsty).

Ambros, Conner, dwaj mistrze, ruszyli razem jadąc blisko przez pół toru obok siebie w krótkim galopie. Zdawało się, iż prowadzą ze sobą żywą jakąś konwersację, przy której zapomnieli, iż spełniają dziejową misję i że do ich różnobarwnych kurtek przykute są oczy tysięcy... Złudzenie to jednak rozwiązało się przed dystansowym słupem.

Conner pocisnął Sąsiada i—specjalista w kończeniu gonitwy—przybył pierwszy, mając za sobą o jedną tylko długość Ambrosa na Nelson.

Co wszystko trwało 1 m. 19 s.

Z jakiego powodu gonitwa druga o nagrodę rs. 4,000 przeniesioną została na trzecie miejsce, doprawdy nie wiemy. Zakulisowe duchy mówią coś o targach, nieporozumieniach, swarach pomiędzy dżentelmenami meldującymi koni do tego pięknego biegu... Zakulisowym duchom jednak wierzyć nie radzę, dżentelmeni bowiem nie mogą być handlarzami i nie są zdolni do frymarczenia tak wzniosłą i czystą jak sport rzeczą...

Mieliśmy więc zamiast drugiego bieg trzeci, do którego powołane zostały La Puebla T. Dorożyńskiego, Meteor W. Mysorowicza i wdzięczna zawsze Rhea Dobrogosta.

Nagroda rs. 800—wiorst 1½.

La Puebla zaczęła wprawdzie gonitwę, lecz wątłej jeszcze córze Alkiwiada i Lutry skończyć jej nie dano, szybkonoga bowiem Rhea zagrodziła jej drogę, co biedactwo tak zdetonowało, iż trzecia przyszła do mety.

Meteor był drugim—interesująca gonitwa zabrała 2 m. i 1 s. czasu.

Panie i panowie, lordowie i ladies, wszyscy, którzy sportowi nie odmawiacie należnego mu w sprawach społecznych znaczenia, wy co się szanujecie i pragniecie aby was szanowano — skupcie się, albowiem zbliża się wielki moment, nagroda w sumie rs. 4,000 ma być niezwłocznie rozegraną...

Czyjeż serce nie uderza silniej w tej chwili, czyjaż ręka nie drży, czyjeż oko oderwać się może od wkraczających dumnie na tor rumaków?

Oto Fine Mouche L. Grabowskiego, do której kopyt przywiązane są nadzieje wszystkich, oto Taillevent hr. A. Potockiego, indywiduum pełnoletnie niezdecydowanej wartości, oto Krezus W. Mysyrowicza, jedyny kasztan między gniadoszami.

Stają. Powiewa biała chorągiew. Niebieska niskim ukłonem jej odpowiada. Jęczy dzwonek. Ruszyli. Cisza...

Przejeżdżają po raz pierwszy przed celownikiem.

Gonitwę prowadzi Fine Mouche, za nią Taillevent. Krezus trzyma się w rezerwie trzeci.

Oczy wszystkich poszły za niemi...

Jakby dla większego zemocjonowania zgromadzenia w tym samym porządku ukazano się po raz drugi przed trybunami.

Któż teraz mógł wątpić w zwycięstwo Fine Mouchy? Nikt! A jednak, córka Foscarego i Tordequinty (o! czcigodne cienie!) zaczęła nagle słabnąć i ustawać...

Na wiorstę przed metą Taille-vent począł jej dochodzić złośliwie i w kilka mgnień oka sam stanął na czele trójki!

Całe pole przebiegł głuchy szmer... Oddech zda się ginął w piersiach widzów tej wzruszającej sceny. Tak—Fine-Mouche—przepadła już...

Nie było żadnej wątpliwości i choć Gillam jadący dotąd bez ostrogi i szpicruty, po raz pierwszy w tym roku uciekł się do „represalji", zmęczonej klaczy już do szybszego biegu nie nakłonił...

Spełnijmy nasz obowiązek i zapiszmy *ad aeternam re memoriam*, iż Taille-vent stanął u celu pierwszy, drugą o kilka koni Fine Mouche, trzecim Krezus.

Niech nikt nie żąda od nas słów w tej chwili. I Dante z pewnością złamałby teraz swoje „gład-

czywistą, że W. Porta otrzymała notę lorda Granville'a, wzywającą Turcję do współdziałania wojskowego w akcji sudańskiej, przyczem zawarowano w Londynie komendę angielską nad wojskiem tureckiem i przyjęto koszta wyprawy na rachunek skarbu angielskiego. Sułtan odpowiedzieć miał wszakże na ofertę tej treści w sposób odmowny, oświadczając, że w takim tylko razie pośle swoje wojska do Sudanu i Egiptu, jeżeli Anglja zdecyduje się ułożyć wspólnie z jego rządem plan rozwiązania całej kwestji egipskiej.

Br. Z.

Ustawa stemplowa.

Zasada wpisowego czerpie źródło w obowiązku społeczeństwa dla władzy państwowej, która zobowiązuje się do wspierania powagą swoją windykacji oraz zabezpiecza wykonalność umów.

Podczas dyskusji nad organizacją notarjalną we Francji (w r. 1803-im) odezwały się głosy, orędujące najniższą stopę tego podatku, mając na względzie swobodę w tranzakcjach. Langlade, wyborny legista i mąż stanu, w swoim raptularzu, z pochwałą wyraził się o zdaniu tych, co dążyli do zmniejszenia *quantum* opłat wpisowych w imię dobra ekonomicznego. Liczne rozporządzenia w pomienionej materji królów francuskich wykazały istotnie, iż ruch w odniesieniach prawnych miał się zwykle w stosunku odwrotnym do wysokości taksy.

Na podstawie tego doświadczenia prawie wszystkie rządy moderowały podatek stemplowy, chociażby dla protegowania formy aktów urzędowych i notarjatu, które zwłaszcza w Niemczech długo nie mogły się przyjąć.

Ostatnie przepisy stemplowe, obowiązujące u nas od r. 1863-go, były jedyne, któremi zmodyfikowano poprzednie prawo w tej materji z daty 6-go grudnia r. 1827-go, a zmodyfikowano w sposób tak łagodny, iż ogół, przy zmianie stosunków ekonomicznych na lepsze, nieznaczną z tego względu odczuwał różnicę.

Prawitelstwiennyj wiestnik w numerze 109-ym donosi, iż od dnia 13-go lipca r. b. wchodzi do Królestwa w wykonanie nowa ustawa stemplowa, obowiązująca od dnia 19-go stycznia roku 1882-go *v. s.* w Cesarstwie.

Jesteśmy tedy w przededniu działalności nowych przepisów, o których dotąd nie mamy praktycznego pojęcia, ani też bliższych informacyj władzy, *respective* miejscowych trudności w ich stosowaniu.

Prawodawca, obkładając dokumenta podatkiem wpisowym, stał na gruncie czysto miejscowych warunków i w skali opłat reflektował częstotliwość i pożyteczność stosunków. Wobec urządzeń hypotecznych Cesarstwa stosunki umowne grupują się odmiennie, aniżeli u nas, gdzie regulacja hypoteki stanowi kamień węgielny kredytu i spokoju właściciela. Najzwyklejszym typem zamiany w Cesarstwie są zastawy, któremi pokrywają się wszelkie aljenacje. U nas forma taka na obejście prawa nie istnieje, zwłaszcza, iż dzięki jawności hypotecznej kombinacja tego rodzaju stała się niepotrzebną.

Tymczasem prawodawca, reflektując dogodność procedury zastawu i częste uciekanie się do niego, uznawał za stosowne podawać go najmniejszym rygorom, aby nie krępować stron umawiających się. Przeciwnie sprzedaże i pożyczki, w jakichbądź warunkach, uległy wysokiemu ocleniu. W ten sposób do kraju, gdzie zastaw jest zjawiskiem wyjątkowem, a sprzedaż i pożyczki codziennem, wchodzą w użycie przepisy, właśnie dla tych ostatnich najsurowsze. W tem czerpią źródło przewidywane trudności oraz niepewność w rozwiązaniu licznych wątpliwości. Zaledwie miesiąc oddziela nas od nowej fazy, a władza skarbowa dotąd nie udzieliła odpowiedzi na wiele zapytań, zwracanych do niej w drodze urzędowej przez organa sądowe i rozmaite magistratury.

Rzućmy okiem na ogólne dane ustawy.

Dotąd przy hypotecznych czynnościach płacono jeden od tysiąca podatku stemplowego, dwa przy sprzedażach, dzierżawach, gdy szło o służebności albo spółki handlowe. Rs. 4 skarb pobierał od sprzedaży nieruchomości albo wieczystych dzierżaw, $2^1/_2$ od tysiąca od poręczeń i pożyczek. W spadkach tylko sukcesorowie obdarowani płacili podatek od 1 do 6 od tysiąca, w miarę stosunku, jaki ich łączył z zapisoczyńcą. W procedurze sądowej procent normował się wysokością sumy spornej.

Nowa ustawa podnosi w codziennych stosunkach opłaty w nierównej mierze. I tak: w aktach pod tytułem darmym stempel wynosić będzie od rs. 1 do do 8. W tranzakcjach normę stanowić będą 4 rs. od sta od wartości *brutto*, a zatem bez potrącenia ciężarów.

Dla zabezpieczenia pomienionych przepisów zawarowano: „Iż, jeżeli suma szacunkowa jest niższą od ujawnionej w hypotece, to wpis oblicza się podług tej ostatniej." W braku dokładnych danych, władze fiskalne powinny swoje pretensje normować podatkiem gruntowym lub od ubezpieczenia, jeżeli chodzi o budowle.

Przy sprzedaży ruchomości, prawodawca dla ustalenia podatku powołuje się na cenniki giełdowe i księgi handlowe. Przy opłatach bezterminowych normą opłaty jest suma, wynikająca z pomnożenia tenuty rocznej przez 20. Przy obliczaniu odsetnych, gdy ich rozmiar nie jest określony, niedobór opłat liczy się za lat 5, a norma zasadnicza ustanawia się na podstawie stopy prawnej. Od dokumentów, regulujących własność, płacić się będzie po rs. 3 od czynności. W interesach wekslowych i aljenacjach, prócz powyższych wpisów, pobierać się ma na rzecz kasy miejskiej dodatkowa opłata, zagwarantowana dla Królestwa rozporządzeniem z r. 1870-go.

Nie wchodzimy w zakres opłat stemplowych prostych czyli stałych, które prawodawca oznacza od poświadczeń, różnych aktów proceduralnych i ogólnego porządku, te bowiem nie będą miały wpływu na stosunki prawne; podatek, jaki nas głównie zajmuje, dotyczy opłat ustosunkowanych, a zatem ruchomych, czyli zależnych od wysokości sumy i właśnie ma związek z temi aktami, które są codziennym naszego życia ekonomicznego termometrem.

Dotąd pożądane wyjaśnienia co do wielu szczegółów niezbędnych z ministerjum nie nadeszły. Informacje nasze czerpiemy ze zbioru „Przepisów stemplowych", wydanego prywatnie nakładem Suworina. Normy te nie powstały odrazu, lecz katalogowane były od r. 1874-go i rozrzucone są po całych digestach, w postaci przepisów i cyrkularzy. Całość ujmie praktyka notarjalna i w przyszłości dopiero sprawę sobie z nich zdać będzie zdolną.

Nie przeceniając wypadków, musimy wyznać, iż nowa ustawa, ze względu na obecny porządek hypoteczny i nawyknienia ogółu do sporządzania czynności bezpośrednio prowadzących do celu, nasuwa nam liczne trudności w jej stosowaniu. Przedewszystkiem spodziewać się należy zastoju w interesach jurysdykcji dobrej woli, strony bowiem niechętnie przystępywać będą do notarjalnego stołu, mając na względzie koszta wysokie. Okoliczność ta prawdopododnie wyemancypuje sądownictwo pokojowe, gdzie w pewnych wypadkach można robić przyznania i gwarantować je listami wykonawczemi. Przypuszczamy również, iż akta z podpisem prywatnym, nieistniejące tu prawie od czasu rządów kodeksu Napoleona, do dawnego znaczenia powrócą.

W czynnościach sprzedażnych, gdy iść będzie o nieruchomości, największą trudność przedstawi kwestja poboru od całego szacunku, w razie gdy przedmiot alienacji obciążony jest długiem. Zachodzi bowiem obawa, czy właściciel nie będzie obowiązany płacić podatku od cudzych sum. Zdaje się, że informacje, od władz skarbowych spodziewane, wątpliwość tę rozwiążą na korzyść sprzedawców, którzy już przy obciążaniu swojego mienia podatek opłacili, niepodobna zatem, aby drugi raz przy sprzedaży uiszczać go byli obowiązani, zwłaszcza, iż norma przy spadkach przez ustawę przewidziana prejudykat w tym względzie stanowi...

Niektórzy podnoszą kwestję, co się stanie na wypadek, jeżeli szacunek wyczerpany długami pokryć nie zdoła stempla, który w sprzedażach prawie 10 razy większym jest od normy obecnej? Czyżby w podobnem położeniu ciężar podatkowy spadać miał na wierzycieli? Zdaje się, że pesymistyczny ten pogląd nie znajdzie oparcia w duchu przepisów, dlatego do serca brać go nie można. To jednak jest niewątpliwem, że zanim nowa ustawa wejdzie w życie, wielu właścicieli nieruchomości będzie musiało wstrzymać się ze sprzedażą, bo przy dzisiejszym obniżonym stosunkowo szacunku, sprzedawcy zwłaszcza obdłużonych realności miejskich, po zapłaceniu wysokiego stempla, niewielką dla siebie sumę ocalićby mogli. Ci więc wszyscy, którzy, będąc w zamiarze pozbycia się domów, na lepsze ceny wyczekiwali, znajdą się w położeniu kłopotliwem i z nadzieją wyratowania jakiej szczątki dla siebie rozstać się będą musieli.

Rozwiązanie pewnych wątpliwości ze stanowiska naszej ustawy hypotecznej budzi także interes; wierzyciel, korzystając z jawności, pożyczał, wiedząc, w jakim zakresie prawa jego się rozciągają, dziś przywilej skarbu liczebnie dalej się rozszerza, bo koszta aljenacji przenoszą o wiele dawną normę. Czy te na niekorzyść wierzycieli okoliczności mogą ich wiązać *respective* długów, przed dniem 13-ym p. m. zaciągniętych? Odpowiedzi na tę i wiele innych kwestyj nie śmielibyśmy postawić, wobec braku pozytywnego materjału, który dopiero od organów prawodawczych mamy otrzymać.

Jeżeli nie ulega sporowi, że skarb jest interesowany w częstych tranzakcjach, to przypuszczać wypada, iż wyjaśnienia ustawy nadejdą w duchu pomyślnym, z tradycją stosunków umownych kraju naszego i z uwzględnieniem ogólnego interesu ekonomicznego.

Zanim to nastąpi, wielu, przed wprowadzeniem nowej ustawy, pośpiesza regulować swoje sprawy, aby przy dzisiejszym porządku coś na stemplu oszczędzić.

Przyszłość niedaleka okaże, jak się te stosunki uporządkują i czy na zmianach zapowiedzianych skarb materjalnie zyska a ogół nie straci... co bezwątpienia powinno być ideałem każdego prawodawstwa.

Ad. N.

Wystawa inwentarza

na placu Ujazdowskim

IV. Owce.

Kulminacyjnym punktem wystawy są bez zaprzeczenia owce.

Jeśli chów koni jest jeszcze dotąd u nas albo kosztowną zabawką, albo złem koniecznem, jeśli hodowla bydła znajduje się poniekąd w stadjum przejścia, czego objawem szukanie odpowiednich kierunków, to chów owiec w znacznej większości gospodarstw prowadzony jest racjonalnie, z jasno wytkniętym celem, a otrzymywane rezultaty świadczą, iż cel ten nie należy do niepochwytnych mrzonek.

Był czas, gdy możliwie najwyższa cienkość wełny sukienniczej stanowiła upragniony cel hodowli. Sprowadzone z Hiszpanji do Saksonji owce, hodowane w tym kierunku, wytworzyły rasę t. zw. elektoralną, wydającą najcieńszą wprawdzie wełnę, ale w małej ilości, tak, że wysoka cena tej wełny nie mogła pokryć kosztów utrzymania owiec. Nastąpił zatem zwrot w hodowli ku owcom silniejszej budowy z mniej wprawdzie cienką, ale za to gęstą i obfitą wełną. We Francji kierunek ten zmienił się o tyle, iż starano się wytworzyć owce dużego wzrostu, z wełną obfitą, przydatną nie na sukna, lecz na gładkie tkaniny. Owce takie noszą nazwę rambouilletów, od miejscowości, w której ta rasa wytworzoną została. Wszystkie jednak rasy owiec cienkowełnistych mają tę wspólną cechę, iż rozwój ich jest powolny, dzisiejszy zaś prąd ogólny każe się śpieszyć ze wszystkiem. Nie mamy już czasu czekać lat kilka, aż nam koń, krowa, owca lub świnia wyrośnie; rozwój ich *musi* następować w znacznie krótszym okresie czasu. Ztąd ostatniemi czasy wytworzyła się we Francji rasa merynosów (*merinos précoces*). Niektórzy wprawdzie hodowcy odmawiają nazwy odrębnej rasy temu gatunkowi owiec, inni znowu gorąco za tem obstają. Nie tu jest miejsce na polemikę w tej materji; poprzestaniemy zatem na zaznaczeniu istnienia tej kwestji, pozostawiając jej rozstrzygnienie w przyszłości specjalistom.

Na tegorocznej wystawie reprezentowane są następujące owczarnie:

A. Owce negretti.

P. Antoni Dal Trozzo z Michałowa, gub. warszaw

---

kie" pióro... Wystarczy nam zapewne, gdy powiemy, iż słynny z milczenia hr. Grimston (starszy), po raz pierwszy od lat wielu, na widok powracających a wyczerpanych z sił rumaków wycedził przez usta pełne znaczenia, historyczne niemal: „A!".

Nie zdziwi się też nikt, iż po tak emocjonującym biegu połowa prawie towarzystwa opuściła pole.

A gonitw jeszcze było trzy.

W „wilanowskiej" (*steeple chasse*, wiorst 3, 12 przeszkód, nagrody rs. 500) zrehabilitował się poczciwy Józef, dżokej spółki radomskiej, który jadąc na Horodnie p. St. Rzewuskiego, wyprzedził o konia Avliara p. Curikowa (pod kor. Niłowem) i o kilka długości Walmera p. Jastrzębca.

Nb. Powstałą przytem kwestję, jakoby poczciwy Józef dopuścił się pewnego nadużycia, na rzecz jego rozstrzygnięto.

Piątą nagrodę (150 rs., bieg raz wkoło, 6 przeszkód, panowie jadą) uszczknął Boddy Bee p. Ślepowrona, acz niebezpiecznego (zwłaszcza w osobie jeźdźca p. Krumpla na Allertonie) miał przeciwnika.

Szósta wreszcie i ostatnia (rs. 200, 2 wiorsty), wobec wycofania się Canona p. Crumpla, przypadła Sir Regentowi p. Al. Wotowskiego—drugą była Vale hr. E. Potockiego.

Po porażce Fine Mouchy były to rzeczy mniejszej wagi acz sport, który jest uosobieniem sprawiedliwości, wszystko na równi traktuje.

Zamiast zwyczajnego *corso* mieliśmy wczoraj pełne powabu *rendez-vous* na placu Ujazdowskim, gdzie w łożach uwił się przepyszny bukiet z kwiatów, w jakie tylko Warszawa obfituje...

ska, przedstawił 22 tryków, wszystkie na sprzedaż. Owczarnia sprowadza co lat kilka, dla odświeżenia krwi oryginalne tryki ze Szlązka i z Poznańskiego, Hodowlę prowadzi p. Zygmunt Rościszewski, przeciętna ilość wełny wynosi 3 funty i 25 łutów ze sztuki.

P. Henryk Unrug z Ryk (gub. siedlecka) dał na wystawę 16 tryków, czystej krwi bez żadnego krzyżowania.

Jedna z pierwszorzędnych owczarń w kraju p. Wacława Łuszczewskiego z Kociołek (gub. piotrkowska) reprezentowaną jest przez 20 tryków i 20 macior. Ceny tryków i macior wcale nie są wygórowane, bacząc na wysoką wartość owczarni. Hodowlę prowadzi sam właściciel.

Hr. Stanisław Zamoyski z Maciejowic (gub. siedlecka) wystawił 20 tryków w cenie od 50 do 80 rs. za sztukę i 15 macior po 16 rubli za sztukę.

Br. Maltzahn z Gützkowa (Meklemburg) przedstawił 26 tryków ze słynnej swojej owczarni, stanowiącej niejako rozsadnik, z którego czerpią nasze owczarnie czystą krew. Hodowcą jest p. Jnljusz Sypniewski. Ceny tryków od 80 do 300 rs. za sztukę. Drugą takąż owczarnią jest Koppitz (Kopiec) na Szląsku pruskim hr. Schaffgotsch'a. Widzimy tu 21 tryków w cenie od 40 do 150 rs za sztukę. Hodowcą jest również p. Juljusz Sypniewski.

Znana owczarnia w Konstantynowie hr. Stanisława Aleksandrowicza reprezentowaną jest przez 12 tryków i 17 maciorek (hodowlę prowadzi sam właściciel).

B. Owce elektoralne.

P. Ludwik Dührenfurth z Jacobsdorf (na Szlązku) nadesłał 12 tryków swego chowu w cenie od 60 do 200 rs. za sztukę.

P. Stanisław Szlubowski z Radzynia (gub. siedlecka) przedstawił 6 tryków i 4 maciorki (wełnę z tej owczarni zakupił w roku zeszłym p. Fiedler z Opatówka po 138 talarów za centnar).

Zaznaczyć wszakże należy, iż dzisiejsze owce elektoralne nie posiadają już tych wad, któreśmy wyżej wymienili, są bowiem lepiej obrosłe i tylko wyróżniają się wysoką cienkością wełny.

C. Owce elektoral-negretti.

Owczarnia zarodowa p. Bolesława Skórzewskiego z Chełmna (gub. piotrkowska), prowadzona stale przez lat pięćdziesiąt, w raz obranym kierunku reprezentowaną jest na wystawie przez 4 tryki, w cenie od 201 do 251 rs. przez 11 maciorek i sześć rocznych owiec.

Owczarnia p. Jana Górskiego z Woli Pękoszewskiej (gub. warszawska) ma na wystawie 18 tryków, 10 maciorek starszych i 7 młodszych.

D. Owce Rambouillet.

Owczarnia p. Zygmunta Sumińskiego ze Steklinka (gub. płocka) przedstawiła 10 tryków, 10 maciorek i 5 jarlic. Cena tryków od 25 do 60 rs. Hodowcą jest p. Juljan Sypniewski.

Hr. Stanisław Colonna - Walewski z Grüben (Szląsk) dał na wystawę 25 tryków w cenie od 60 do 500 rs. za sztukę, oraz 5 maciorek po rs. 60 za sztukę.

P. Bolesław Moszczeński z Wapna (W. Ks. Poznańskie) ma na wystawie 15 tryków, z ceną przeciętną po 80 rs.

P. Oskar Sponnagel ze Sitna (gub. płocka) eksponował 5 tryków, 5 macior z jagniętami, 5 maciorek, 5 jarlic i 10 skopów.

P. Reinhold Riebold z Piórkowa (gub. płocka) 23 tryków i 15 maciorek.

E. Owce Rambouillet-electoral i Rambouillet-negretti.

P. Max Bertram z Rexina (Prusy Zachodnie) dał 20 tryków ze swej owczarni, odznaczającej się wysoką cienkością wełny.

Hr. Mieczysław Kwilecki z Oporowa (W. Ks. Poznańskie) przedstawił 12 tryków, zaś p. Adolf Poths z Bożej Woli (gub. warszawska) 4 tryki, w cenie od 50 do 100 rs. za sztukę, oraz 4 roczne maciorki w tejże cenie.

F. Owce merinos précoces.

P. Łukaszewiczowa z Tulibowa (gub. płocka) przedstawiła 8 tryków, 5 maciorek i 4 jarlice, należące do tej rasy, usiłującej zdobyć sobie prawo obywatelstwa w dzisiejszym kierunku hodowli.

Stanisław Rewieński.

Lista nagród

na wystawie inwentarza, przyznanych wystawcom:

W dziale koni:

Medale srebrne otrzymali: Władysław Jakubowski z Wierzchowisk, Antoni Rogawski z Kodrąbia, Stanisław Trębicki z Piekar i Jan Umieniecki z Bzowca.

Medale bronzowe dostali: Jan Koźmian z Wierzchowisk, Władysław Bogusławski, Sergjusz Czestiakow z Warszawy, Franciszek hr. Poletyłło z Wojsławic, Ludwik Grabowski z Sernik, Tadeusz hr. Plater z Wojciechowa, Leon Dmochowski z Burca i Kronenberg Leopold z Brzezin.

Listy pochwalne przyznano: Janowi Bersohnowi z Boglewic, Franciszkowi Zaborowskiemu z Chronowa, Mikołajowi Heybowiczowi z Sarażyniec, Antoniemu Rogawskiemu z Kodrąbia, Szczęsnemu Sadowskiemu z Jaromirek, Franciszkowi hr. Poletyłło z Wejsławic, Antoniemu Daszewskiemu z Siedzowa, Mikołajowi Jankowiczowi z Warszawy, Marjanowi Konopnickiemu z Warszawy, Tadeuszowi hr. Platerowi z Wojcieszkowa, Stanisławowi Sommerowi z Małocie, Katarzynie hr. Plater z Hruszniewa i Leonowi Dmochowskiemu z Burca.

Dyplom uznania otrzymał Prosper Mathieu z Foy z dep. Ardenów belgijskich.

Wreszcie *potwierdzono medale przedtem otrzymane*: Antoniemu Daszewskiemu z Siedzowa i Tadeuszowi hr. Platerowi.

Nagród pieniężnych zarządzono 4, mianowicie Władysławowi Jakubowskiemu rs. 500, Janowi Umienieckiemu rs. 300, Tomaszowi Budycie rs. 60 i Franciszkowi Retmanowi rs. 50.

Ogółem w dziale koni nagrodzono 48-iu wystawców, przyznając im 4 medale srebrne, 8 bronzowych, 17 listów pochwalnych 1 dyplom uznania, 2 potwierdzenia medali, oraz 4 nagrody pieniężne.

w dziale bydła:

znajdujemy nagrody następujące:

Medal złoty przyznano Henrykowi Unrugowi z Ryk.

Medale srebrne otrzymali: Jan Pruski z Dyblina, Adam Gliszczyński z Zielonki, Jan Koźmian z Wierzchowisk, Lucjan Karwal z Barkowa, Karol hr. Zamoyski ze Starej wsi (2 medale) i Adam Michalski z Borowna (2 medale).

Medale bronzowe dostali: Jan Bersohn z Boglewic, Adam Gliszczyński z Zielonki (dwa), Lucjan Karwat z Barkowa, Daniel Janasz z Płochocina, Karol hr. Zamoyski ze Starej wsi i Wiktor Suski z Goljan.

Listy pochwalne dostały się w udziale: Janowi Bersohnowi z Boglewic, Władysławowi Grocholskiemu z Tereszek, Janowi Koźmianowi z Wierzchowisk, Wiktorowi Suskiemu z Goljan i Danielowi Janaszowi z Płochocina (dwa listy).

Dyplomami uznania nagrodzono obory: Stanisława hr. Walewskiego z Grüben i Jana Koźmiana z Wierzchowisk.

Nogrodę pieniężną otrzymał Paweł Styczek z Imielina, a nagrodę w przedmiocie—Władysław Grocholski z Tereszek.

Wreszcie *potwierdzono medale złote dawniej otrzymane*: Henrykowi Unrugowi i Stanisławowi Ciechanowskiemu z Grodźca.

W ogóle więc w dziale bydła znajdujemy 1 medal złoty, 8 srebrnych, 7 bronzowych, 6 listów pochwalnych, 2 dyplomy uznania, 1 nagrodę pieniężną, 1 nagrodę w przedmiocie i 2 potwierdzenia medali złotych.

Nagrody te przyznano 14-tu hodowcom.

W dziale owiec

nagrodzono 10-ciu hodowców, przyznano zaś 1 medal złoty, 2 srebrne, 3 listy pochwalne, 1 dyplom i 2 potwierdzenia medali.

Medal złoty otrzymał Bolesław Skórzewski z Chełmna.

Medale srebrne dostali: Henryk Unrug z Ryk i Stanisław hr. Zamoyski z Maciejowic.

Listami pochwalnemi zaszczycono owczarnie: Zygmunta Sumińskiego ze Steklinka, Bolesława Moszczeńskiego z Wapna i Oskara Sponnagel'a z Sitna.

Dyplom uznania przyznano hr. Stanisławowi Walewskiemu z Grüben.

Wreszcie *potwierdzono medal złoty*: Stanisławowi hr. Aleksandrowiczowi z Konstantynowa i *srebrny* — Reicholdowi Riebold z Piórkowa.

W dziale trzody chlewnej

spotykamy tylko 2 potwierdzenia medali: Aleksandrowi hr. Jezierskiemu z Garbowa i Izabeli Ryxowej z Prażmowa.

W dziale drobiu

wydano 1 medal srebrny, 1 bronzowy, 4 listy pochwalne i 1 nagrodę pieniężną, ogółem nagrodzono 5-ciu wystawców.

Medal srebrny dostała: Izabela Ryxowa z Prażmowa.

Medal bronzowy otrzymał Władysław Majewski ze Służewa.

Listy pochwalne otrzymali: Marja Reichlowa z Zamościa, August Schürr z Grodziska, Izabela Ryxowa i Konrad Skierkowski z Zamborzyc (za króliki), wreszcie

Nagrodę pieniężną przyznano Władysławowi Majewskiemu ze Służewa (rs. 75) i służącej z Prażmowa (rs. 10).

W dziale psów

rozdano 4 medale bronzowe, 4 listy pochwalne i 1 dyplom uznania, wynagrodzono zaś 8-iu wystawców.

Medale bronzowe dostali: Józef Boguszewski z Warszawy, kornet Ragozin z Warszawy, Stanisław Chełmicki z Ołdaków i Felicja Pajewska z Warszawy.

Listy pochwalne otrzymali: Józef Boguszewski z Warszawy, Kamil Sierzputowski z Warszawy, Tadeusz Puciatycki z Piszczaca i W. Powiesza z Warszawy, wreszcie

Dyplomem uznania zaszczycono Daniela Janasza z Płochocina.

W dziale nabiału

br. Karol Lesser otrzymał *potwierdzenie medalu złotego*.

W ostatnim dziale wystawy przedmiotów mających związek z pracą i chowem koni nagrodzono 21 wystawców, przyznano zaś 7 medali srebrnych, 6 bronzowych, 4 listy pochwalne i 4 potwierdzenia medali.

Medale srebrne otrzymali: Hanina Vorstaedterowa z Lublina, Karol Sommer z Warszawy, osada rolniczo-rzemieślnicza w Studzieńcu, Karol Jung z Warszawy, fabryka przetworów wojłoku roślinnego w Otwocku i Wejchert z Warszawy.

Medalami bronzowemi nagrodzono: L. Müncheimera, Jana Ziemskiego, Romana Szewczykowskiego, W. J. Tworkowskiego, Tomasza Rzeszotowskiego z Warszawy i K. Klemensowskiego z Klimontowic.

Listy pochwalne dostali: Feliks Wierzbicki i Franciszek Biernath z Warszawy.

Wreszcie *potwierdzono medale*: Maksymiljanowi Sietzowi, Augustynowiczowi i sp., Władysławowi Górnickiemu z Warszawy, Izydorowi Roemerowi z Heleny w marjampolskiem.

Ogółem więc nagrodzono 105-iu wystawców, przyznano zaś im 2 medale złote, 21 srebrnych, 26 bronzowych, 32 listów pochwalnych, 5 dyplomów uznania, 6 nagród pieniężnych, 1 nagrodę w przedmiocie i 12 potwierdzeń medali dawniejszych.

Plac Ujazdowski od rana zalegał wczoraj tłum świąteczny.

Już od godziny 3-ej poczęło być ciasno, a około godziny 5-ej do każdej zagrody lub remizy niepodobna się było docisnąć.

Tor był do wieczora pusty — oczekiwano gości „trybunowych", znajdujących się w tej porze na wyścigach.

Wreszcie zajechały pierwsze powozy od strony pól mokotowskich, a chodnik przed trybunami wnet się zapełnił.

Do wyścigu włościańskiego stawiło się jeźdźców dziesięciu.

Jeden z nich, właściciel nagrodzonych na wystawie wołów, Paweł Styczek, podążył aż z pod Raszyna, drugi ze wsi Szubie, trzeci z Szop niemieckich, reszta z Czerniakowa.

Podzielono ich według lat koni. Do pierwszego wyścigu stanęły konie nie starsze nad lat cztery.

Po trzykrotnem szczęśliwem objechaniu toru, zwycięzcą był nieśmiertelny Franciszek Młynarczyk, drugi dobiegł Jan Pepluń.

W drugiej gonitwie dla starszych koni pierwszym był Franciszek Ohleja, a drugim Piotr Wardecki.

Nagrody pieniężne wynosiły dla pierwszych jeźdźców po rs. 20, dla drugich po rs. 10.

Po wyścigu włościan, prawie o szarej godzinie, przeprowadzano dokoła toru konie.

Z ekwipaży, jakie się na placu ukazały, zwracały uwagę: czterokonny brek p. Podowskiego i para bułanków p. Zielińskiego.

Dziś wieczorem odbędą się na torze trzy ostatnie konkursy koni i pojazdów.

Z nowości zanotowaliśmy na wystawie prześliczne spóźnione bażanty p. Schürra i ul słomiany.

Tu dodać winniśmy, iż funkcjonujący wewnątrz wystawy mikrotelefon systemu Hughes'a, a zawieszony przez biuro elektrotechniczne p. Abakanowicza i spółki, jest całkowicie wykonany w warsztatach warszawskiej szkoły rzemieślniczej.

Wzmagający się ruch handlowy grozi uszczupleniem wystawy.

Wystawcy, korzystając z prawa służącego okazom sprzedażnym, odsyłają te okazy nowonabywcom.

Sprzedaż akcyj spółki udziałowej dopiero od wczoraj idzie raźniej.

Do wieczora sprzedanych już było około 1,000 sztuk.

Losowanie nastąpi pojutrze zrana.

Lista nagród już we wszystkich działach została ogłoszoną.

Podaliśmy ją powyżej.

Ceremonja doręczenia nagród będzie dopełnioną pojutrze.

Wystawa przedłużoną będzie do czwartku, dochód zaś z tego dnia obrócony zostanie w trzech częściach na rzecz kas rzemieślniczych, w jednej zaś na lecznicę bezpłatną.

Kółko sportsmanów zająć się ma ułożeniem programu popisów i zabaw hipicznych, któreby na ten dzień ściągnęły liczną publiczność.

Dziś od rana na placu pełno ziemian i obywateli przybyłych za kupnem inwentarza i zainteresowanych konferencją hodowców, odbywającą się w pawilonie sędziów.

Wspomnienie...

Było to w roku 1859-ym.

Piszący te słowa miał lat... mniejsza o to ile, nosił na sobie mundur uniwersytecki, a w sobie cały świat marzeń i nadziei i z tem wszystkiem czuł się tak lekkim, że z największą łatwością wykonywał sztuki ekwilibrystyczne, bez których trudno było widzieć co się działo na scenie opery włoskiej w Petersburgu, stojąc na wynajętej za drogie stosunkowo pieniądze deseczce, układanej przez usłużnych *kapeldienerów* w wąskiem przejściu między ławkami paradyzu.

A działy się na tej scenie rzeczy nadzwyczajne... grano arcydzieło włoskiego repertuaru „Wilhelma Tella", w którym śpiewał pierwszy w Europie tenor Tamberlick.

Co się działo w sercach słuchaczów?

Gdyby wnosić z przyjęcia, jakiego doznał niedawno Tamberlick w Petersburgu, należałoby przypuścić, że tamtejsza publiczność pamięta dobrze, jakie w niej budził uczucia „Wilhelm Tell" pod osłoną oficjalnego tytułu „Carlo il Temerario" i jakim był tych uczuć tłumaczem największy podówczas na świecie śpiewak.

Dalecy jednak od posądzania kogobądź o n[illegible]alne usposobienia, ograniczamy się na streszczeni[illegible] ń studenta.

Głos wypełniający swoją potęgą olbrzymią salę opery, trafiający niewysłowionym czarem do dusz najbardziej zamkniętych, śpiew entuzjastyczny, porywający, doprowadzony do ostatnich wyżyn artyzmu, wypowiadał dwa poemata młodości, przysięgę patrjotów i pieśń miłosną.

I chciało się zeskoczyć ze swojej deseczki wprost na scenę, żeby być *der vierte im Bunde* i widziało się przez mglistą łez zasłonę jakąś niewyraźną jeszcze postać kobiety, do której pierś wzbierała westchnieniem nieokreślonej tęsknoty.

Upłynęło lat dwadzieścia pięć...

Postać świata z gruntu się zmieniła...

Przysięga na Rütli, śpiewana na różnych scenach historycznych, pod rozmaitą dyrekcją, przebrzmiała, zostawiając po sobie ruiny i zgliszcza; rozczarowane pokolenie niewięcej przywiązuje do niej wagi, jak do przysiąg kobiety, z którą się przed ćwierć wiekiem śpiewało „o! Mathilde".

Zestarzała się rewolucja, zestarzała się Matylda; tylko nie chce się zestarzeć Tamberlick...

Czy dobrze robi?

Zapewne, że ten, komu wielki niegdyś śpiewak jest w stanie choćby drżącym głosem, choćby dwiema zachowanemi w najwyższym rejestrze nutami przypomnieć w jakiejś błyskawicznej chwilce to wszystko, co mu życie, ciężką szorstką ręką zaciera w pamięci, ten z pewnem sympatycznem usposobieniem przyjmie usiłowania, z jakiemi starzec blisko siedmdziesięcioletni stara się wskrzeszać zamarłą przeszłość.

Ale nie każdy był studentem w roku 1859-ym, nie każdy pamięta Tamberlicka w okresie jego świetności i chwały; a ci, którzy nie mogą wspomnieniami wypełnić olbrzymiej luki w głosie tenora, ani przypomnieć sobie uroku wywieranego śpiewem tego zjawiskowego niegdyś artysty, ci doznają przykrego wrażenia, jakie zawsze budzi ruina upadłej wielkości.

Dla tych Tamberlick jest dziś śpiewakiem bez głosu, używającym niezrównanego artyzmu już nie dla wyrzeźbienia frazesu, bo nie ma w czem rzeźbić, ale dla *wypowiedzenia* za pomocą parlanda, trzymanego w zamglonem *mezza-voce* tego wszystkiego, czego wyśpiewać nie jest w stanie.

Od czasu do czasu stary lew wyrzuci jeszcze z piersi c, ale jak w czasach świetnych nie to c było tytułem do wielkości Tamberlicka, tak dziś nie zbawi go na estradzie wobec słuchacza, który na koncercie czegoś więcej wymaga prócz rozsławionego w przeszłości nazwiska.

Dla tego nazwiska lepiej byłoby, żeby się już na afiszu nie ukazywało, żeby pozostało w pamięci potomności, otoczone aureolą niezaćmioną bolesnem dla artysty politowaniem publiczności...

Każdy wielki artysta ma swoją legendę, podobną do podania o tym nieszczęśliwym cesarzu, śpiącym od wieków snem kamiennym w jakiejś niedostępnej jaskini — wszyscy powinni wierzyć, że się obudzi, ale on nigdy budzić się nie powinien!

W koncercie wczorajszym, oprócz Tamberlicka, przyjął udział p. Korsów, obdarzony silnym barytonem i pani Dowiakowska, która z werwą odśpiewała arję z „Carmeny".

Wł. B.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum wojny wyjednywa w radzie państwa kredyt na reformę więzień wojenno-poprawczych, mającą nastąpić w r. 1885-ym.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż decyzja w przedmiocie projektów nowych kolei została odroczoną do jesieni r. b.

= Ministerjum komunikacyj zażądało od wszystkich kolei informacyj co do liczby dzieci oficjalistów stacyjnych, w wieku od 6—17-go roku życia, oraz co do dystansu pomiędzy stacjami a szkołami początkowemi, do których dzieci te mogą uczęszczać; w temże ministerjum agituje się projekt wprowadzenia nowego podatku wiorstowego na utrzymanie szkół początkowych, na wzór 15-rublowego podatku wiorstowego, przeznaczonego na utrzymanie szkół technicznych.

= *Rus. kur.* wystąpił z wiadomością, iż w sferach ministerjum skarbu powstała myśl zamiany Banku polskiego na filję banku państwa; projekt odnośny dla przedstawienia radzie państwa ma być przygotowywany.

= Według otrzymanej przez zarząd zwierzyńca (ogrodu zoologicznego) wiadomości, pierwszy transport zwierząt stanął już w Aleksandrowie.

= Z początkiem przyszłego roku akademickiego zawakuje sześć stypendjów po rs. 300 z legatu ś. p. dra Walentego Koczorowskiego, przeznaczonych dla studjujących medycynę słuchaczów wyznania rzymsko-katolickiego; wspomniane stypendja znajdują się w zawiadywaniu Towarzystwa lekarskiego, dokąd też zwracać się należy z prośbami po dzień 15-ty września r. b.

= W dniu onegdajszym na posiedzeniu fakultetu medycznego uniwersytetu tutejszego przyznano stopień lekarza (*cum eximia laude*) p. Franciszkowi Kijewskiemu.

= W dniu jutrzejszym w Mokotowie obchodzoną być ma rzadka uroczystość złotego wesela pp. Franciszka i Rozalji Szustrów, właścicieli tej miejscowości.

= W Częstochowie pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty pomiędzy Antonim hr. Miączyńskim a p. Julją Trzeciakówną.

= Bawią obecnie w Warszawie znani malarze Antoni Piotrowski i Wojciech Kossak.

= Z Budziszyna doszła nas w dniu dzisiejszym wieść o zgonie Jana Ernesta Smolara, pisarza i redaktora *Serbskich nowin*, znanego dobrze w Warszawie patrjoty i agitatora łużyckiego.

= Z teatru i muzyki.

* Wczorajszy pożar części garderoby teatralnej wpłynąć musi na zmianę repertuaru, zwłaszcza w teatrze Nowym.

Uległy bowiem spaleniu lub uszkodzeniu rzeczy konieczne do wystawienia operetek „Serce i ręka", „Pierścień rodzinny", „Boccaccio" itp.

* Dziś na scenie teatru Letniego dane będzie pierwsze w tym sezonie przedstawienie operowe.

Odśpiewany zostanie „Straszny dwór" Moniuszki z udziałem p. Myszugi, oraz najlepszych sił miejscowego personelu.

* Próby z „Właściciela kuźnic" odbywają się obecnie codziennie na scenie teatru Letniego.

Utwór ten ukaże się pierwszy raz w nadchodzącą sobotę.

* Jeden z najnowszych utworów dramatycznych francuskich „Les Macroix" złożony został w przekładzie dyrekcji teatrów i niebawem rozdany będzie do nauki.

= Pożar w teatrze Wielkim.

Niemal w rok po pamiętnym pożarze teatru Rozmaitości, gdy w pamięci wszystkich nie zatarło się jeszcze wrażenie tego wypadku, rozległa się wczoraj przed południem wieść o pożarze w teatrze Wielkim...

Przybywszy na miejsce, przekonaliśmy się, iż gmachowi teatralnemu nie groziło nieszczęście, natomiast ogień wszczął się w pawilonie, mieszczącym administrację, bibljotekę i garderoby.

Mianowicie w jednej z tych ostatnich, zawierającej skład kostjumów kobiecych, z niewiadomego dotąd powodu o godzinie 11-ej minut 30 rano wybuchnął pożar.

Płomienie stłumiono w ciągu półgodziny.

Cały skład dyrekcji pod przewodnictwem prezesa, senatora Gudowskiego, znajdował się na miejscu, współdziałał i wydawał odpowiednie rozporządzenia.

Obliczenie strat, które w każdym razie są poważne, jest jeszcze w obecnej chwili niemożliwe, wszystkie bowiem kostjumy są zwalone w jeden wielki stos i nie oddzielono dotąd zniszczonych lub uszkodzonych od możliwych do dalszego użytku.

Jest podejrzenie, iż pożar wynikł z podpalenia...

Czy tak jest rzeczywiście, okaże energicznie prowadzone śledztwo.

= Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły temi dniami Antoni Iwanowski, ze względu na swój zacny obywatelski żywot, a w dodatku, jako postać w mieście naszem znana, zasługuje na słów kilka wzmianki.

Urodzony r. 1811-go w Marjampolu, po ukończeniu szkół pijarskich w Łomży, rozpoczął nowicjat służbowy w nowokreowanym rządzie gubernjalnym suwalskim.

Od r. 1849-go pracował Iwanowski przy komisji spraw wewnętrznych w Warszawie.

Jako starszy referent, a potem urzędnik do szczególnych poruczeń w zarządzie ogólnym, ś. p. Antoni przygotowywał projekta, z których naczelna władza komisji skwapliwie korzystała.

Referaty jego odznaczały się sumiennością zdolnego administratora i gruntowną znajomością przepisów.

Uczynny i pełen chrześcijańskiej miłości bliźniego słynął z dobroczynności.

Ożeniony w późniejszym wieku, zostawił nieletnie sieroty, którym w szkole życia wybornie przewodniczył.

Pokój jego popiołom!

= Narady przemysłowe.

Podczas obrad wczorajszych w sekcji cukrowniczej towarzystwa popierania przemysłu i handlu szczególne zainteresowanie wywołał projekt stacyj meteorologicznych.

Z projektem tym wystąpił jeszcze w marcu r. b. p. Józef Demby i wówczas też oddano go zaraz do referatu p. Eugenjusza Dziewulskiego.

Otóż na zebraniu wczorajszem referent w wybornem przemówieniu bronił i popierał projekt stacji, zyskując dlań aprobatę sekcji.

Stacja centralna ma być utrzymywana nietylko kosztem fabryk cukru, ale i producentów w ogóle, dla których spostrzeżenia meteorologiczne pierwszorzędne mają znaczenie.

Fundusze na taką stację potrzebne wyniosą tylko 2,000 rs., należy się więc spodziewać, iż projekt cukrowników zjedna sobie gorące poparcie, tak w kole ziemian, jak i właścicieli licznych fabryk krajowych.

Dla bliższego opracowania projektu stacji i wprowadzenia go w życie powołano wczoraj specjalną delegację, do której weszli pp. Józef Demby, Eugenjusz Dziewulski, Feliks hr. Czacki, Władysław Kiślański, Karol Jurkiewicz, Karol Deike i Maurycy Wortman.

W dniu dzisiejszym kończą się obrady cukrownicze i rozpoczynają się narady grupy gorzelników w sekcji drugiej naszego Towarzystwa.

= Balotowanie.

Ubiegłej soboty w gmachu zarządu kolei nadwiślańskiej członkowie kasy emerytalnej odbyli wybory na członków zarządu tejże instytucji na następne trzechlecie.

Nowo obrany zarząd składa się pp. Świecimskiego, Kotwickiego, Krahelskiego, Tomczyckiego, Marchwickiego i Diehla.

= Z instytutu głuchoniemych i ociemniałych.

Egzamina w instytucie ukończone zostaną w dniu 22-im b. m.

Akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego nastąpi dnia 23-go b. m., o godzinie 3-ej po połudnu.

Wejście na akt dozwolone będzie jedynie za biletami, których liczba z powodu szczupłości sali musi być ograniczoną.

= Zmiana.

Liczba łóżek rozporządzalnych w szpitalach miejskich uległa w ostatnich dniach znacznej zmianie, gdyż z 331 spadła do 203.

Niezajętych miejsc posiadają szpitale: Dzieciątka Jezus 63, św. Łazarza 53, izraelicki 41, przy domu przytułku i pracy 21, praski 15, św. Ducha 9 i św. Rocha 1.

= Biegunki.

W mieście naszem panują od pewnego czasu silne biegunki, zwłaszcza pomiędzy ubogim ludem, niewybrednym w kuchni.

Przy ulicy Browarnej pod nr 4 wyrobnica Justyna Pawlikowska zapadła na silną cholerynę.

= Wartość losów.

Fortuna okazała się dzisiaj dla grających niezbyt przychylną, wyszły bowiem przeważnie drobne wygrane, skutkiem czego wartość losów obniżyła się w niezbyt wielkim stosunku.

Losy całkowite na 5 pozostałych dni ciągnienia warte są jeszcze po 30 rs. 48 kop., połówki po 15 rs. 24 kop., ćwiartki po 7 rs. 62 kop.

Wartość dzienna całego losu wynosi rs. 6 k. 10, połówki rs. 3 k. 5, ćwiartki rs. 1 k. 52½.

Wyższa nad tę cenę zapłata stanowi zysk sprzedającego.

= Dziwnie się plecie.

Dawny kolega, towarzysz lat szkolnych, przyszedł po dłuższem niewidzeniu złożyć życzenia w dniu 13-ym b. m. przyjacielowi.

Drzwi były otwarte... wszedł i zastał go w trumnie, a obok rodzinę modlącą się...

Żałobny dzień urodzin zgromadził w jedno koło znajomych, co pamiętali rocznicę, nie sądząc, iż przyjdzie im ją uczcić w ten sposób!

= W podróży.

W dniu wczorajszym, w chwili odejścia pociągu pośpiesznego kolei bydgoskiej, odźwierny stacji zameldował jednemu z podróżnych klasy II-ej, iż pakunek jego, powierzony do przechowania, zaginął.

Poszkodowany p. Wojciech F., negocjant z Petersburga, zawiadomił o wypadku zawiadowcę, a następnie drogą telegraficzną ze Skierniewic złożył władzy policyjnej raport.

Ogólną wartość pakunku, złożonego z rzeczy ubiorowych, oceniono na 350 rs.

Pomiędzy bielizną był portfel, obejmujący ważne papiery osobiste.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym przy kasach totalizatora panował ogromny tłok, z czego korzystając złodzieje, zoperowali dwie osoby.

Panu L. wyciągnięto pugilares, zawierający 500 rs. gotowizną a p. B. zegarek złoty z takąż dewizką, wartości około 200 rs.

Na Marszałkowskiej pod nrem 18 do mieszkania B. zakradli się złodzieje i zabrali garderobę, oraz różne przedmioty na sumę kilkuset rs.

= Wściekły kot.

Jeżeli wściekły pies jest groźny dla ludzi, to tembardziej kot, przed którym trudno się schronić.

Smutny wypadek pokąsania trzech osób przez wściekłego kota zdarzył się wczoraj na Młynarskiej pod nrem 39.

Kot ten, będący własnością Grzegorza S., pokąsał i podrapał swojego pana, a następnie dwoje jego dzieci.

Wściekłe zwierzę zostało zabite.

Pokąsanym pomoc lekarską natychmiast udzielono i odwieziono ich do szpitala dla dalszej kuracji.

= Tajemnicze zwłoki.

W sobotnim rannym numerze donosiliśmy, iż z Wisły naprzeciw Bugaju wyrzucone zostały zwłoki młodzieńca nieznanego nazwiska, na piersiach którego znaleziono rzemień a przy nim długą linkę.

W sprawie tej od naocznego świadka dowiadujemy się, iż poprzedniego dnia przed wieczorem przybył do kąpieli jakiś mężczyzna z chłopcem, z których pierwszy wyglądał na majstra a drugi na terminatora.

Pomimo ociągania się chłopca, pan majster przystąpił do uczenia chłopaka pływania.

Po przewiązaniu go przeto rzemieniem i umocowaniu linki długiej, puścił chłopca na wodę.

Pierwsza próba wypadła dobrze.

Od drugiej próby chłopak się wypraszał, ale majster, zapewniając kategorycznie o bezpieczeństwie, zmusił go do posłuszeństwa i puścił na głębię.

Wkrótce potem nastąpiła katastrofa, gdyż chłopak utonął. O ile się zdaje, linka albo wysunęła się z rąk niefortunnego nauczyciela, albo zerwała się i to stało się powodem wypadku.

= Obłąkany.

Zamieszkały na Nowosenatorskiej pod nrem 4 K. C. uległ niespodzianie z niewiadomego powodu pomięszaniu zmysłów i w przystępie szaleństwa zranił niebezpiecznie żonę swoją w głowę.

Obłąkanego wskutek oporu musiano związać i odwieźć do szpitala.

Stan zdrowia żony C. jest bardzo groźny.

= Śmierć w studni.

W dniu wczorajszym przy rogatce marymonckiej Adam St., wyciągając wiadro wody ze studni, nachylony nad przepaścią, stracił równowagę i wpadł w głębię.

Zanim pośpieszono mu z pomocą, upłynęło sporo czasu i wydobyto już tylko zwłoki robotnika.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym zamieszkały na Pańskiej pod nrem 46 Jan Ż., powróciwszy do domu ze spaceru, upadł na progu mieszkania i nagle życie zakończył.

Przyczyna nagłej śmierci niewiadoma.

Śledztwo zarządzono.

= **Wypadki.** W dniu wczorajszym wieczorem, w podwórzu domu nr 7 na Lipowej, Szymon K., w bójce z Aleksandrem S., zranił go niebezpiecznie nożem w głowę.—W Saskim ogrodzie zachorowała nagle Barbara W., którą w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala św. Ducha.—Na Pradze Ludwika D., potrącona przez jakiegoś przechodnia, upuściła z rąk kilkomiesięczne niemowlę, które wkrótce potem zmarło.—Na placu wystawy stajenny Piotr S. spadł z konia i złamał nogę oraz wywichnął rękę.

= Nowe spółki ziemiańskie.

W dniu wczorajszym ziemianie gubernji warszawskiej po odbytej naradzie zawiązali spółkę reientalną wzajemnego ubezpieczenia od ognia.

Akt spółki spisano przed rejentem Zawadzkim, który, biegły w tego rodzaju przedsiębiorstwach, i tym razem nie szczędził swojej pomocy.

Spólnicy utworzyli już zarząd stowarzyszenia, do którego powołani zostali pp. Artur Banachiewicz, Zygmunt br. Dangiel, Władysław Iwanicki, Henryk hr. Skarbek i Władysław Zakrzewski.

Umowę swoją ziemianie warszawscy wzorowali na akcie spółki lubelskiej, wprowadzając doń kilka zmian drugorzędnych.

Interesa towarzystwa mają popierać i rozwijać specjalnie ku temu wyznaczeni delegaci powiatowi.

Nad projektem podobnej spółki obradują też zebrani w mieście naszem ziemianie radomscy.

Z inicjatywą w tym względzie wystąpili pp. Władysław Grodziński, prezes dyrekcji radomskiej, i Adam Helbich z Konar.

= Główna wygrana.

W ciągu ostatnich lat dwudziestu po raz trzeci główny los pada w Kielcach, które w ogóle mają szczęście do wygranych na loterji!

Obecnie los obdarował cztery osoby, dwie zamieszkałe w Kielcach, dwie zaś w okolicy.

Szczęśliwcami są panowie: O., oficer żandarmów, Iw., urzędnik budującej się kolei dąbrowskiej; Wojn., sekretarz z rządu dóbr margrabieg Wielopolskiego i Pac., kupiec czy obywatel...

Szczęśliwym numerem był 12,652.

= Szarańcza.

Z Łowicza donoszą nam, iż w dniu 11-ym b. m. ogromna ilość szarańczy spadła na pola wsi Otolice, w powiecie łowickim.

Szkody dotąd nie obliczone.

= Świętokradztwo.

Z Włocławka donoszą nam, iż we wsi Zgłowączka, w gminie Piaski, okradziono kościół parafjalny.

Złoczyńca wszedł przez okno świątyni do jej wnętrza i tu zabrał pieniądze z puszki ofiarniczej...

Wskutek zarządzonego natychmiast śledztwa aresztowano w nieszawskiem niejakiego Macieja Kusza, poddanego pruskiego, który do winy odrazu się przyznał.

K. od lat 6-iu pozostawał w więzieniach pruskich.

= Jeszcze zamach na pociąg.

Od osób przybyłych w dniu wczorajszym z Lublina dowiadujemy się o nowym zamachu na pociąg pasażerski nr 1, dążący do Warszawy.

W d. 13-ym b. m., o godzinie 11 i pół w nocy, pod Minkowicami niewiadomy złoczyńca, korzystając z ciemności, położył na szynach podkład, jak gdyby umawiał się z przestępcą z pod Gołębia, o którym donosiliśmy wczoraj.

Tym razem zasadzka skutkowała jeszcze słabiej, ponieważ maszynista dostrzegł lekkie wstrząśnienie jednocześnie z napotkaniem przeszkody.

Bezpieczniki parowozu spisały się dzielnie, nie dopuszczając bala pod koła, co spowodowałoby nieomylnie wykolejenie.

Na miejscu zamachu dostrzeżono ślady, słabe wprawdzie, lecz w każdym razie naprowadzające na niejakie domysły.

Tak w pierwszym jak i w ostatnim wypadku władza gorliwie poszukuje sprawców.

= Zniknięcie.

Marjanna Łapińska, licząca lat 17, wracając z kompanją praską z Częstochowy, znikła bez wieści w pobliżu Gidel.

Dziewczyna cierpi podobno pomięszanie zmysłów.

Ojciec jej Stanisław Ł. prosi o łaskawe przywiezienie jej koleją do Łap za zwrotem kosztów.

ZE ŚWIATA.

× **We Lwowie** pojawiło się pismo codzienne p. t. *Dziennik dla wszystkich*, które skończyło swój żywot po dwóch tygodniach. Trudno prędzej!

× **W Poznaniu** zmarł w tych dniach Kazimierz Liszkowski, senior polskiego kupiectwa poznańskiego.

× **Polacy w Hiszpanji.** Hiszpańska *Epoca* drukuje wyjątki zurzędowej statystyki, układanej przez ministerjum spraw wewnętrznych w Madrycie. Z wykazów pomienionych dowiadujemy się, iż w państwie tem znajduje się polaków 425-iu, z tych językiem własnym mówi 320-tu, reszta zaś krajowym.

× **Henryk Irwing** wydał pamiętniki z pobytu swojego w Ameryce, w których obszerny ustęp poświęca Modrzejewskiej, nazywając ją „jedną z najzdolniejszych artystek, jakie w życiu spotykał".

× **Uroczysta promocja** arcyksięcia Rudolfa odbyła się dnia 13-go czerwca w „Burgu" wiedeńskim. Po odpowiedniej przemowie prof. Langa, tegorocznego rektora uniwersytetu wiedeńskiego, prof. Miklosich wręczył arcyksięciu dyplom doktora filozofji.

× **Straszliwą śmiercią** zmarł jakiś nieznany turysta, zwiedzający Szląsk pruski. Spadłszy z mostu, rzuconego przez przepaść, znaną w hrabstwie kładzkiem (Glatz) pod nazwą „*Wölfelsgrund*", skonał z głodu. Pokaleczywszy się przez upadek, nie mógł się sam z przepaści wydobyć, a łoskot potoku górskiego zagłuszał wołanie nieszczęśliwego.

× **W Monaco** w ciągu półrocza odebrało sobie życie po przegraniu całego majątku 23 osób...

× **Książę Oranji,** następca tronu holenderskiego, jedyny syn panującego obecnie króla, zaniemógł bardzo ciężko na tyfus. Lekarze nie mają nadziei ocalenia księcia. W razie śmierci chorego wygasłaby z nim linja męska monarchów holenderskich z domu nassauskiego.

× **Naczelnik słynnej firmy win szampańskich** „*Veuve Cliquot*", Werle, zmarł w 83-im roku życia, zostawiając po sobie 30 miljonów franków majątku... Werle był niemcem, który przesiedlił się do Francji, gdzie był po naturalizacji kilkakrotnie posłem do parlamentu.

× **Komitet paryski,** utworzony w celu wystawienia pomnika dla Gambetty, wybrał z nadesłanych 43-ch projektów sześć i zawezwał autorów tych projektów do nowego współubiegania się o nagrody. Nagroda pierwsza wynosi 10,000 fr., druga 6,000, trzecia 4,000. Gdyby drugi konkurs nie zadowolnił sędziów, wtedy odbierze każdy z owych sześciu, wyróżnionych na pierwszym, po 3,000 fr.

× **Włosi** nie odznaczają się taktem politycznym i zimną krwią. Co chwila urządzają jakąś awanturę, nie oszczędzając nawet kościołów. W ubiegłym tygodniu odbywało się w kościele *Maria sopra Minerwa* nabożeństwo, trwające trzy dni. Trzeciego dnia, gdy się nabożeństwo miało skończyć, rozległ się nagle okrzyk: „*Evviva Garibaldi!*" Przeciwnicy liberalnego rządu włoskiego odpowiedzieli na ten okrzyk wołaniem: „niech żyje papież!" wskutek czego powstała w kościele burda, którą dopiero wojsko musiało uśmierzyć. Ta sama awantura powtórzyła się wieczorem na piazza Colonna. I tu ucichło się dopiero po czynnej interwencji policji i wojska...

× **Zamach** na prezydenta rzeczypospolitej Guatemala, jenerała Barrios, był bardzo starannie przygotowany. Prezydent przechadza się codziennie wieczorem z swoim przyjacielem na placu przed teatrem. W miejscu tem złożyli anarchiści bombę, do której przywiązali długą nitkę siarkowaną. W chwili gdy prezydent przechodził obok wyznaczonego miejsca, zapalono ową nitkę i wybuch nastąpił w tej chwili... Bombę zrobiono z mosiądzu i wyryto na niej wyobrażenie ręki z podpisem „black" (czarna ręka). Prezydent i jego przyjaciel odnieśli tylko lekkie, nic nieznaczące rany.

× **Americana.** Jeden z rybaków salinewilskich odebrał z Cleveland skrzynię zmarzłych ryb. Były one tak mocno zmarznięte, iż rozpadały się w ręku. Gdy je włożono do wody, aby odtajały, nietylko że odtajały, ale nawet odżyły po pewnym czasie...

× **Sprytna dziecina.** „Mamo, proszę cię o trochę rodzynków"—mówi mała dziewczynka do swojej matki. „Dobrze, weź sobie pełną garść"—odpowiada matka. „Proszę cię, mamo, podaj mi sama, bo twoja garść jest większa"—odezwała się dziewczynka wśród ogólnego śmiechu całej rodziny.

— W dniu dzisiejszym, jako w 5-ym ciągnienia 5-ej klasy 142-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 16126 wygrał rs. 8,000 u kolektorki Kieszczyńskiej w Kaliszu, nr 17348 rs. 4,000 u kolektorki Smoleńskiej w Warszawie, nr 200 rs 2,000 u kolektora Winterroeka w Warszawie, nr 6280 rs. 2,000 u kolektora Rubinrotha w Warszawie, nr 1902 rs. 1,000 u kolektora Króla w Warce, nr 4592 rs. 1,000 u kolektora Rothauba w Warszawie, nr 6555 rs. 1,000 u kolektora Naumberga w Łodzi, nr 8061 rs. 1,000 u kolektora Kornfelda w Warszawie, nr 8257 rs. 1 000 u kolektora Wirginiego w Radomiu, nr 10932 rs. 1,000 u kolektora Szulca w Warszawie — po rs. 400 nra: 5176 5276 10630 10917 11415 14659 17050 18335 22673.

Nekrologja.

† W dniu wczorajszym o godzinie 2-ej po południu, w szpitalu wolskim po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie ś. p. Mikołaj **Hartung.** W nieobecności rodziny wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy tegoż szpitala we środę, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1978—

† Ś. p. Maria Petronela z Kiersnowskich **Wysocka,** żona sekretarza komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 14 czerwca r. b., przeżywszy lat 37. Stroskany mąż z dwojgiem drobnych dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Aleksandra we wtorek, dnia 17 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **4-ej** po południu, do grobu rodzinnego na cmentarzu powązkowskim. —1973—

† Ś. p. Józefa z Główczyńskich 1-go ślubu Kawicka, 2-go **Korycka,** żona urzędnika warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, w dniu 14 czerwca r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 42. W smutku pozostały mąż zaprasza familję, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Antoniego we wtorek, dnia 17 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **6-ej** po południu. —1974—

† Ś. p. Stefcia **Wosatko,** przeżywszy lat 4, w dniu wczorajszym powiększyła grono aniołków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 17 b. m., o godzinie **4-ej** po południu, z domu nr 182b na Pradze, na cmentarz powązkowski. 723

† Jutro, we wtorek, dnia 17 b. m., jako w dniu imienin

ś. p. Adolfa **Małdorskiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę jego w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, po którem nastąpi przeniesienie zwłok ś. p. Adolfa i wnuczki jego ś. p. Janinki zmarłej dnia 6 czerwca r. b. do grobu familijnego, na które pozostała żona wraz z synem, synową i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —1977—

† W dniu 18 czerwca, we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Balickiego**, odprawione będzie o godzinie **9 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostali rodzice, siostra i brat zapraszają krewnych i znajomych. —1965—

Z Cesarstwa.

Petersburg 14-go czerwca. — *Nowoje wremja* zabrało się do wypowiedzenia swoich uwag z powodu odbytego niedawno w Poznaniu zjazdu przyrodników i streszcza to co z okazji zjazdu pisała prasa polska. *Nowoje wremja* nie uznaje naukowego znaczenia zjazdów odbywających się w zamkniętych narodowością granicach — w takich warunkach nauka jest skazaną na zastój, a przeto też i cel głoszenia chwały cywilizacyjnych sił narodu, ku czemu nauka ma dostarczyć sposobności, nie da się osiągnąć. „Oto powód, dla którego do zjazdów podobnych poznańskiemu nie można przywiązywać szerszego znaczenia. Znaczenie zjazdu poznańskiego tylko dlatego można było podnosić, że wypadł on prawie jednocześnie z krakowskim zjazdem Kochanowskiego. Tylko tego ostatniego rodzaju zebrania historyczno-jubileuszowego charakteru mogą pożytecznie służyć celom podtrzymania narodowości przypominając jej zasługi na tem lub innem polu, ale uzasadnione do takich zebrań powody bywają rzadkie. Urządzanie częste zjazdów, podnoszenie lada nieznacznego do nich powodu jest graniem komedji, która wkrótce staje się nudną i przynoszącą szkodę samym uczestnikom. I teraz już mało się interesują istotą poznańskiego zjazdu lekarzy, cała rzecz leży w dekoracjach. Pozostaje tylko jedyny niepozbawiony znaczenia wywód z tych objawów nowej fazy spraw polskich, wywód zrobiony przez niektóre gazety (jedną tutejszą i jedną poznańską), a mianowicie, że społeczeństwo w ostatnim zjeździe złożyło nowe dowody tego jak dalekiem jest od jałowych, daremnych politycznych wysiłków, któreby mogły je wciągnąć w niepotrzebną walkę z okolicznościami i z współczesnem położeniem rzeczy, dalej dowody, że społeczeństwo to nietylko w dziedzinie ducha myśli i nauki stara się znaleźć zrównoważnienie swoich strat materjalnych, ale nadto przekonać wszystkich nieżyczliwych sobie, że praca jego w tej sferze nie była bezowocną. „„Ostatnie uroczystości poznańskie i krakowskie, powiada organ polski, to objawy społecznego zdrowia, dążenia do trzeźwej poprawy bytu narodowego, głęboko podkopanego przez szkodliwą politykomanję ostatnich lat i jej chorobliwe, straszne następstwa"". Na to można odpowiedzieć życzeniem powodzenia, lubo do wypowiedzenia tak zdrowego postanowienia nie potrzeba żadnej szczególnej uroczystości. Petersburski polski organ, jako z samego swojego położenia zimniejszy od swoich zagranicznych współbraci, słusznie podnosi dwie główne gwarancje, jakie współrodacy jego głównie powinni starać się utrzymać — tj. język i literaturę. A w utrzymaniu ich zjazdy lekarzy i przyrodników mało przyniosą pożytku."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Antwerpja 14-go czerwca. — *Handelsblad* donosi, że nowy gabinet belgijski został utworzony i składa się z osób następujących: Moreau, sprawy zagraniczne; Malou, finanse; Jacobs, wewnętrzne; Woeste, sprawiedliwość; van den Peerebom, roboty publiczne; Bernaert, handel; Pontus, wojny. Ministerjum oświaty ma być zniesione, a senat rozwiązany.

Londyn 14-go czerwca. — W sprawie umowy angielsko-francuskiej zachodzą jeszcze trudności co do przewodnictwa w komisji kontroli europejskiej, tudzież w sprawie gwarancji ośmiomiljonowej pożyczki; dzisiaj odbyła się w tym przedmiocie rozmowa między Gladstonem i Waddingtonem, wszakże do porozumienia dotąd nie przyszło. Lord Granville wysłał w czwartek notę do Konstantynopola, w której oświadcza, iż w razie gdyby W. Porta nie zgodziła się na projekt konferencji egipskiej, która zajmie się wyłącznie sprawą finansową, natenczas konferencja odbędzie się bez udziału przedstawiciela Turcji.

Madryt 14-go czerwca.—Siedmiu członków „czarnej ręki" zostało dzisiaj rano w Xeres straconych.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(*Otrzymane wczoraj.*)

Londyn 15 go czerwca.

Morning Post pisze z powodu przyjęcia deputacji transwaalskiej w Berlinie: „Kolonja niemiecka w Angra Pequena, władnąca rozległemi obszarami, może wkrótce odciąć nasze kolonje południowe od północnej i środkowej Afryki. Co się stanie, jeżeli Niemcy podadzą ręce pokrewnym sobie szczepowo boerom?"

Londyn 15-go czerwca.

Z Kairu potwierdzają wiadomość o wzięciu Berberu przez powstańców.

Rzym 15-go czerwca.

Z powodu mowy Manciniego w sprawie Maroka wyraża prasa włoska potrzebę, ażeby Europa granice akcji francuskiej na północnym zachodzie Afryki zakreśliła, tak jak to uczyniła wobec Anglji na północnej stronie czarnego kontynentu. Opinja ta streszcza program polityki gabinetu włoskiego w tej kwestji.

Aleksandrja 15-go czerwca.

Stosunki przybierają tu z każdym dniem postać rozpaczliwszą. Cały kraj przeciągają zbrojne bandy rozbójnicze, niszcząc i łupiąc osady. W mieście nędza; rękodzielnicy i fabrykanci, nie mogąc doczekać się wynagrodzenia za szkody wyrządzone przez bombardowanie, posprzedawali swoje rachunki lichwiarzom, którzy jedynie z wypłaty wynagrodzenia korzyści odniosą. Wzburzenie przeciw Anglji, która zdezorganizowała wszystkie stosunki, jest ogromne; pojawienie się antimahdiego pomnożyło jeszcze chaos i anarchję.

Moskwa 15-go czerwca.

Moskowskija wiedomosti dowiadują się, że ministerjum finansów zamierza trzem pierwszym cukrowniom, które założone zostaną w Turkiestanie, Syberji i kraju zakaukaskim, zapewnić pewne przywileje co do opłat akcyzowych przez pierwsze dziewięć okresów produkcji. Podobne przywileje zapewnione być mają na przeciąg lat sześciu cukrowniom powstającym w północnym Kaukazie.

(*Otrzymane dziś.*)

Wiedeń 16-go czerwca.

Mocarstwa, należące do związku centralno-europejskiego, porozumiewają się pomiędzy sobą, aby na konferencję egipską wnieść sprawę międzynarodowych traktatów sanitarnych. Postępowanie bowiem Anglji podczas ostatniej epidemji w Egipcie dało powód do wszechstronnych zażaleń.

Nisz 16-go czerwca.

Rząd serbski oświadcza urzędownie, iż wzmianka w okólniku prezesa ministrów bułgarskich Cankowa, jakoby rząd serbski żądał wydania emigrantów, jest zupełnie fałszywą i nosi na sobie znamię podżegania.

Paryż 16-go czerwca.

Załoga francuska dla świeżo pozyskanej stacji Obok (nad morzem Czerwonem; *przyp. red.*) odpłynie d. 1-go lipca z Tulonu. Składać się ona będzie z 16 żołnierzy, dwóch kaprali i jego sierżanta. Komendę obejmie Courcy.

Konstantynopol 16-go czerwca.

Msgr. Narses zaniósł telegraficzną prośbę do Monarchy rosyjskiego, aby wyboru jego na patrjarchę ormjańskiego (katholikosa) nie zatwierdził. Odwiedził też posła rosyjskiego p. Nelidowa z oświadczeniem, że wyboru nie przyjmie i z życia politycznego się cofa. Kandydatami są obecnie: Kirimian i Melchizedek.

Petersburg 16-go czerwca.

W dniu jutrzejszym w pałacu Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza odbędzie się akt składania powinszowań Dostojnym Nowozaślubionym.

Jarmark na wełnę.

V.

Końcowe sprawozdanie z jarmarku poznańskiego na wełnę potwierdza podane uprzednio wiadomości. Ogólny rezultat jarmarku jest następujący.

Dowieziono ogółem 26,500 centnarów—wobec dowozu w roku poprzednim 20,500 c. Pozostało niesprzedanych około 4,000 c. Ruch z początku żywy, później stał się mocno ociężałym. Usposobienie było dobre tylko dla gatunków wysokich.

Zapasy po ukończeniu jarmarku wynoszą ogółem około 20,000 c., a spodziewanym jest jeszcze dowóz na składy około 4,000 c.

Ceny płacono następujące:

za bardzo piękną wełnę	195—204 m.
za piękną	180—192 m.
za średnio piękną dominjal.	168—174 m.
za średnią dominjalną	140—144 m.
za włościańską	105—117 m.
za niemytą	50—56 m.

Wiadomości te podajemy, one bowiem wraz z innemi prawie identycznemi z innych jarmarków wywarły poważny wpływ na rozwój czynności w handlu wełną na rynku warszawskim.

Przechodząc do sprawozdania z dnia wczorajszego, jako pierwszego dnia jarmarku warszawskiego, zestawmy naprzód cyfry dowozu i ceny w porównaniu z dowozami i cenami roku zeszłego, przyczem jednak jeszcze raz przypomnieć nie zawadzi, że w roku zeszłym ceny w ciągu trwania jarmarku świętojańskiego obniżały się i były przy końcu o parę talarów niższe niż w chwili rozpoczęcia jarmarku, a mianowicie w gatunkach niższych to jest średnio cienkich.

Dowóz wczorajszy był obfity. Na wagach bankowych przeważono 4,704 p. 8 f., na miejskich nr I—461 p. 16 f., nr II — 764 p. 18 f., nr III — 80 p.—ogółem 6,010 p. 2. f.

Dodając tę cyfrę do poprzednich znajdziemy:

	1884		1883	
do chwili rozpoczęcia czynności przez delegację jarmarczną, t. j. do końca dnia 12-go czerwca, było w składach bankowych wełny .	14,267	38	15,412	7
d. 13-go czerw. dowieziono	3,983	37	3,977	22
d. 14-go „ „	4,147	11	6,209	2
d. 15-go „ „	6,010	2	6,861	5
	28,409	8	32,459	36

Czyli, że dowóz ostatecznie jest o 4,050 p. 28 f. mniejszy niż w roku zeszłym.

Sprzedaż również w roku bieżącym była mniejsza, wynosiła bowiem tylko 6,000 p. i nie dorównała nawet słabej sprzedaży w pierwszym dniu r. z. 7,500 pudów.

Ceny przedstawiają się jak następuje:

Płacono w roku	1884	1883
za wysoko cienką	115—140	117—146
za cienką	105—115	110—120
za średnio cienką gat. I . .	90—105	84—94
„ „ „ II .	80—90	

Jak widzimy, ceny w roku bieżącym są o 2—6 tal. niższe niż w roku zeszłym.

Jakkolwiek dla producentów naszego kraju różnica kursu nie podnosi ani obniża ceny, gdyż w każdym razie talary są fikcyjne, gdyż obliczają się po 6 złp., niemniej jednak kurs rubla dla kupców niemieckich ma wielkie znaczenie. Gdy ruble są tanie, t. j. gdy za 100 marek wiekszą ilość rubli kupić można, nabywca wełny może tych tańszych rubli więcej zapłacić, gdyż on je sobie na marki je oblicza. W tym roku i ten warunek jest niekorzystny dla sprzedawców, gdyż kurs rubli 205.75 m. za 100 rs. wynoszący jest o 4½ marki od zeszłorocznego droższy.

Wynika ztąd, że już nie dla naszego sprzedawcy, dla którego 140 talarów jest to zawsze 140 sześciozłotówek, acz dla kupca zagranicznego różnica ta jest mniejszą, niż się wprost z cyfr wydaje. W każdym jednak razie, po obliczeniu już na marki, nawet najwyższy gatunek wełny okazuje się w cenie o 5 przeszło marek niższym niż w roku zeszłym.

Protokuł delegacji jarmarcznej zaznacza też, iż mycie wełny jest przeważnie zadawalniające. Pierwsze dawniej myte partje, lepiej wysuszone, może dla większej swobody co do czasu lepiej się przedstawiały, niż następne później dowożone. Nie usprawiedliwia to jednak producentów, którzy przy niestarannem urządzeniu wełny obniżają przeciętną jej wartość i pozbawiają rynek nasz sławy jaką dawniej się szczycił, posiadając wielką obfitość wełny najlepszej i gatunkiem tym a obfitością jego ściągając do Warszawy licznych kupców.

Jak już wspominaliśmy w uprzednich sprawozdaniach, wydajność wełny urzędownie zanotowaną została na 5 do 8% niżej roku zeszłego.

Dziś rano ruch słaby, kupujących kręci się dosyć. Widzimy z Tomaszowa p. Süssmana, Bernsteina i Aronsona, Rephana z Kalisza, Ernsta i Zernta ze Zgierza, Leonharda z Łodzi, Leona Sackheima z Białegostoku, Keilera z Poznania, Michelsohna z Wrocławia, Forsandera z Luckenwaldu i innych.

Pomimo to jednak nie robi się nic prawie. Wszyscy oglądają tylko i targują a do kupna nie przychodzi.

Usposobienie zdaje się być słabszem. Fabrykanci krajowi kupują niewiele, niechętnie i tylko przy ustępstwach.

Ceny do obecnej chwili (godz. 12 w południe) nieunormowane.

Dowóz słabszy niż w roku zeszłym.

J. Wł.

Szczecin 16-go czerwca.

Jarmark na wełnę otwarty. Targ nieożywiony. Dowóz wynosi dotych czas około 5,000 centnarów. Ceny o 4 talary na centnarze niżej zeszłorocznych się normują. Ruch słaby.

GIEŁDA.

Dnia 16-go czerwca 1884 roku.

Weksle długoterminowe na Berlin 48.50 w żądaniu — płacone były 48.70, 48.72½ a nawet i w końcu 48.75 rs. za 100 marek. Krótkoterminowe mniej jeszcze niż zwykle obracane po 48.60 i 48.62½, oddawane przy żądaniu 48.70.

Na pomniejsze miasta niemieckie 48.50 za krótkoterminowe płacono.

Weksle na Londyn 9.91½, w żądaniu tylko — bez obrotów.

Na Paryż 39.55 o 10 kop. drożej niż w sobotę w żądaniu, płacono po 39.45 w niewielkich ilościach.

Na Wiedeń 81.90, o 15 kop. drożej. Płacono również drożej. Z początku 81.65, później 81.70, a w końcu nawet 81.75 czyli kurs sobotni żądany.

Papiery słabiej z każdym dniem.

Listy likwidacyjne 87.50 i 87.25 wedle wiekości odcinków, o 25 kop. taniej—bez obrotów.

Pożyczka wschodnia 93.05 w żądaniu, po 92.90 oddawano.

Listy zastawne ziemskie zeszły bardzo nisko. 98 zaledwie za A. serji I żądano i nie chciano płacić wyżej nad 97.80, a nawet po 97.50 partję oddać się zgodzono, B. tejże serji 97.80, małe 97.70. Serja II i III 97.20, 97.15 i 97.10 bez ruchu, IV ofiarowywana po 96.75.

95, 93.40, 92.45, 92.20 za miejskie, również nieco niżej żądano. Płacono za III 93.25 i 92.30, za IV 92.

Łódzkie 85.50, 84.30, 83.

Obligacje miejskie oddawanoby chętnie po 90.90 lecz nie ma nabywców po tym kursie.

Godzina 12½. Usposobienie nie mocniejsze niż w sobotę. Płacono za weksle długoterminowe na Berlin 48.75.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem

dnia 14-go czerwca.

Sytuacja na rynku cukrowym nie poprawia się wcale.

Wiadomości z rynków Cesarstwa a mianowicie z Moskwy i Petersburga są niekorzystne.

Donoszą zewsząd o cenach bezzmiennie niskich, małej chęci kupna i zupełnej ciszy.

U nas też ruch bardzo mały.

Większych sprzedaży niema prawie wcale.

W detalicznej płacą za rafinadę 3.62½ do 3.72½ za kamień 24-funtowy.

Ostatnią cenę płacą za najlepsze marki jak Hermanów.

Za Łyszkowice wyjątkowo z powodu braku tej marki płacą 3.75.

Mączka również tylko w pojedynczych workach się sprzedaje.

Płacą z trudnością 3.10 do 3.15 za kamień.

J. Wł.

TEATRA.

LETNI (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Straszny dwór" (występ pana Myszugi). Jutro: „Gęsi i gąski". —NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Za piękna żona" i „Małżeństwo w czwórkę". Jutro: „Boccaccio" (występ p. Bandrowskiego).

— ***Teatr Nowy-Świat.*** Dziś i jutro operetka w 4 aktach pod tytułem: ***Wesoła dwójka.***

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Mignion.* Więc wszystko było tylko pod wrażeniem chwili, bo inaczej czyżbym czekał listu tak długo.—*Niewdzięczny.* (1975)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 16-go czerwca 1884 r.

	Z końc. giełdy żad.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48 70	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 91½	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 55	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81 90	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	98.	—.—
m.	97.70	—.—
Listy zast. m. „Warsz." serji I	95.	—.—
„ „ „ II	93 40	—.—
„ „ „ III	92 45	—.—
„ „ „ IV	92 20	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	85 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.50	—.—
mała.	87 25	—.—
Bilety „Banku Ces." ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 05	—.—
II „ „ rs. 100	93.05	—.—
III „ „ rs. 100	93 05	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	90 90	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przeds. Zeff.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 241⅔

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 104⅙

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 63 8/9.

Od listów likwidacyjnych kop. 16⅔.

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 16-go czerwca 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała	—	—	800	840
„ „ wyborowa .	—	—	900	945
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	600	645
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	825
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 16-go czerwca 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 70.

„ wiadro rs. 8 kop. 30.

BIELIZNA

o 50 procent taniej, bo w mieszkaniu, sprzedaje wszelką bieliznę damską, męzką i dziecinną, sukienki dziecinne, koszule męzkie z madepolamu, gorsy webowe, dubeltowe boczki, damskie, koszule eleganckie, kaftany damskie po 85 kop., majtki po 60 kop. Senatorska № 18, mieszkania № 11, na parterze, wprost kościoła. — Specjalna fabryka bielizny

1501R **Teofili Fuks.**

Karetka dwuosobowa

w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za 235 rs. Wiadomość udzieli szwajcar w Hotelu Drezdeńskim. 2107

RZĄDCA DÓBR

z W. Ks. Poznań. lat 35, bezżenny, zarządzający od lat 9, z dobrem powodzeniem większym majątkiem w Królestwie, poszukuje od 1 Lipca r. b., innej posady. Bliższa wiadomość w kantorze Hotelu Paryzkiego. 1521R

Staniki trykotowe damskie

„JERSEY"

2090

gładkie, szamerowane eleganckie **w wielkim wyborze, poleca**

Skład Bielizny i Pończoch

J. NATANBLUTA,

22. SENATORSKA 22.

KORZYSTNE
dla Stolarzy!

Tartak parowy na Pradze, przy Moskiewkich rogatkach, ma na składzie Deski sosnowe 2 zgr. bardzo suche, same odziomkowe. które dla braku miejsca, sprzedaje o 25% taniej niż dotąd.—Bliższe szczegóły na miejscu, ulica Wołowa № 241. 2103

W świeżo odnowionym lokaiu przy Handlu Win

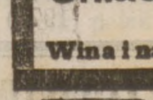
Juljana Zahorskiego,

róg Marszałkowskiej i Siennej, podają się w ciągu całego dnia, smacznie i zdrowo przyrządzane,

Śniadania i Kolacje

á la carte. 1515R

Wina i napoje po cenie sklepowej.



Pianina

krzyżowe, **Hartmanna,** 2109

z całą żelazną ramą w cenie od 350 rs., nadeszły do składu A. Werner, Senatorska 16, róg Bielańskiej. Tamże **Fortepiany** i **Pianina do wynajęcia** na mieszkania letnie.

Letnie Mieszkanie

za rogatką Wolską, obok kościoła św. Stanisława, składające się z 4 pokojów, saloniku i kuchni, jest do wynajęcia w każdym czasie. Może być podzielone w razie żądania na 2 lub 3 mniejsze. Wiadomość u właściciela J. Hankiewicza. 2096

Przy ulicy Złotej lub Chmielnej, albo też na jednej z łączących też ulice, poszukiwany jest

ŁOKAL

składający się z 20 pokoi,

obszernej kuchni, śpiżarni, piwnicy, góry itp wygodami.—Chcący wynająć takowy zechcą swe oferty złożyć u stróża domu, ulica Hoża № 19, dla rządcy domu. 2108

Ktoby miał na sprzedaż

200 Owiec,

skopów albo macior poprawnych krajowych lub negretti, raczy mię zawiadomić o cenie, wieku i jakości, pod adresem: Warszawa, poste-restante, lit. O. W. 2083

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

„Mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, iż sprzedaż towarów łokciowych, która się odbywała w budkach za Żelazną-Bramą, z powodu zreorganizowania targu, przeniesioną została do sklepów w domu Janasza, przy ul. Gnojnej № 11 w Bazarze.

Spodziewamy się że Szan. Publiczność, oceniając długoletnią i sumienną naszą pracę, zechce i nadal zaszczycać nas swemi względami.

Nadmieniamy przytem, iż posiadamy oprócz towarów z własnych fabryk, również kretony w znacznym wyborze, od 7½ do 16 kop.—Z uszanowaniem

2098 FABRYKANTKI

Muszyńska i Bauertzowa.

Pożądane
dla pp. Właścicieli gorzelni.

Przeróbkę aparatów gorzelniczych Pistorjusza itp., na aparaty dające mocny i czysty spirytus do 95% Tralles, wykonywa za umiarkowaną cenę. Fabryka miedzi i mosiężnych wyrobów.

2094 **J. Fischer,**

Rybaki № 14 i Nowy-Świat № 23.

Znany powszechnie jako najlepszy, aprobowany przez Władzę Lekarską płyn pod nazwą

Saphiryna,

nieszkodliwy a skuteczny środek farbowania **włosów na wszystkie kolory, jest do nabycia w składach aptecznych i perfumerji, a** głównie u podpisanego. Cena rs. 1 kop. 20. **FRENKEL, Długa 21.** 2033



Wyprzedaż mebli

dobrej roboty własnego wyrobu, orzechowych i machoniowych, Garnitury różne, Szeslongi, Szafy do sukien i bielizny, Kredensy, Stoły, Krzesła, Komody, Tualety, Biura, Łóżka w wielkim wyborze, Szafki nocne, Umywalnie, Konsolki do kart oraz najtaniej meblują pokoje. 2104

Zakład stolarski, Leszno № 50.

Wapno suche i staro-lasowane.
Cement krajowy, Grodziecki i zagraniczny.
Cegła i glinka ogniotrwałe.
Gips i Trzcina.
Tektura smołowcowa.
Smoła gazowa i Lak asfaltowy.
Sprzedaje po cenach umiarkowanych w ilościach żądanych.

Skład Materjałów Budowlanych
W. WILLMANN
Twarda № 13. 2101

Człowiek młody, żonaty, posiadający przez uniwersyteckiego wykształcenia, kilkuletnią praktykę w cukrownictwie, poszukuje posady

CHEMIKA

w fabryce cukru. Oferty pod lit. **„Chemik" № 101,** upraszа składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18. 1557R

Koń wierzchowy

rasy arabskiej, ujeżdżony, ze stada JW. hr. Branickiego, do sprzedania. Wiadomość: ul. Sienna № 15a, stróż wskaże. 2100

Potrzebny jest

TARTAK

gatter, o 13-tu piłach, piła cyrkularna, kompletne urządzenie z maszyną parową odpowiedniej siły, wszystko w stanie dobrym lub wymagającym małej reperacji.—Oferty z podaniem cen, adresów i dokładnych wskazówek, jak i którędy jechać z Pińska dla obejrzenia tartaka, proszę nadsyłać: m. Pińsk, Brogowskiemu. 2073

Natychmiastowo

farbuje siwe włosy na czarno-hebanowy i kasztanowaty kolor, najtańsza i najtrwalsza włoska farba **Tancredo.** Cena na kolor czarny rs. 1 k. 50, na kasztanowaty rs. 2.

W Warszawie w Perfumerjach: Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83, Leona, Nowo-Senatorska № 4, Dobrzańskiego, Nowy-Świat № 41. — W Kijowie i Rydze, w jego własnych sklepach i filjach jego handlu; w Petersburgu przy Petersburg. Chemicznem Laboratorjum; w Moskwie u Buissa; w Charkowie i Odessie u Lubena i we wszystkich pierwszorzędnych perfumerjach Królestwa i Cesarstwa. 1459r

Dla Rodziców.

Uczniowie zakładów naukowych rządowych lub prywatnych, mogą znaleźć odpowiednie pomieszczenie, oraz troskliwą opiekę i pomoc naukową u **Nauczyciela prywatnego.** Cena stancji wraz z konwersacją w językach niemieckim lub angielskim rs. 400.—Bliższa wiadomość: Zielna № 7.

Warszawa 28 Maja 1884 r.

1849 **K. Tosio.**



Meble i Materace

rs. 200 garnitur stylowy utrechtem kryty, po rs. 150, 135, 120, garnitury lamą kryte po rs. 30, 27, szeslongi skórą kryte, sofy, otomany, szafy, kredensy i wiele innych b tanio! Sto Krzyza № 20, poleca się **L. Brenert.** 2102

Przełożona 4-klasowej Pensji Żeńskiej
w Nowo-Radomsku
Marja Wanda Frank,

zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek tak dawnych jak i nowych, rozpocznie się d. 18 Czerwca r. b. i trwać będzie przez całe wakacje. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu lub listownie. Od dnia 1 Lipca r. b. zakład przeniesiony zostanie z domu Bugajskiego ulica Rynek, do domu Löflera ulica Krakowska. 2097

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,

wprost Saskiego placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli,** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów. Francuzki** i **Niemki,** poszukują miejsca na czas wakacyj. 2065

Korzystne dla Obywateli.

Syndyk Tymczasowy

upadłości Ignacego Ławickiego,

Na zasadzie art. 492 K. H. ogłasza, iż w każdy **Poniedziałek, Środę i Piątek** z wyjątkiem Świąt uroczystych i galowych, poczynając od godz. 9 rano, odbywa się sprzedaż przez publiczną licytację za gotowiznę w fabryce pod № 1549 a/b III/IV (64a) przy ul. **Chmielnej w Warszawie, Maszyn i narzędzi rolniczych,** różnych składowych ich części, **Mebli, wozów** fabrycznych, **Odlewów żelaznych** i tym podobnych przedmiotów. 1493R

Józef Karpiński, adwokat przys.

Dobra sposobność
dla pp. Kapitalistów

1452R

sprzedany będzie w d. 8 Lipca r. b. w drodze licytacji

DOM

masiv murowany, 3-piętrowy, o 9 oknach frontu, z takiemiż oficynami, w około obszernego podwórza postawionemi, oraz **2 place przy tym domu** na rogu ulicy Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej, obok dworca kolei Warsz.-Wied., w najzdrowszej okolicy miasta położone Jeden plac od ulicy Marszałkowskiej łok. □ 2057, 2-gi narożny łok. □ 2622. Wszystkie budynki solidnie wystawione z komfortem przez najpierwszych majstrów warszawskich.—Dochód do 10,000 rs., pożyczka miejska przyznana 38,000 rs., do podniesienia zaraz. Vadium nie wymagalne.—Bliższa informacja u adwokata Dziewulskiego, Erywańska № 5.

Do sprzedania bardzo ładne

Kredensy, Stoły i Łóżka,

w Zakładzie Bł. Prantla, Marszałkowska 32 w podwórzu na piętrze, znak wskaże. 1919

Do sprzedania

FOLWARK

włók 25, położony przy kolei Nadwiślańskiej, wiorst 2 od st. kolei, ziemi ornej około 14 włók, są łąki i młody 16 letni olszowy lasek, z nadzwyczaj żyznemi pastwiskami, z kompletnemi zasiewami i inwentarzami, bez serwitutów. Bliższa wiadomość Marszałkowska № 44, u właściciela domu. 1527R

Od 1-go Lipca r. b., w domu pod № 3 przy ulicy Niecałej, są do wynajęcia:

SKLEP z pokojem na parterze, z wszelkiemi dogodnościami.

LOKAL

na 1-m piętrze, zajmowany dotychczas na magazyn, składający się z 3-ch pokojów, 2-ch przedpokojów i kuchni. 2064

Operatorka odcisków,

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najboleśniejsze odciski w przeciągu kilku minut, bez bólu i ostrych narzędzi, przyjmuje od 10—12 i od 2—5 po połud. Marszałkowska 8 lit. C.

2072 **Rau.**

Rs. 25,000

na procent umiarkowany, potrzeba na dwie pierwsze hypoteki domów w Warszawie.—Wiadomość u Rejenta Kulikowskiego i u rządcy domu, Marszałkowska № 54. w godzinach od 9—10 i od 3—5. 2075



Wyprzedaż

POWOZÓW

różnych, Lando, Amerykan, Faetony, Wolanty, Bryczki, Kareta, z pewną gwarancją. Plac Witkowskiego № 3. 2069

Korzystny interes.

Jest do sprzedania **w Rostowie nad Donem,** z powodu słabości zdrowia właścicielki, pierwszorzędny

Magazyn Mód

wraz z towarem i całem urządzeniem, pod bardzo korzystnymi warunkami. — Bliższą wiadomość powziąć można w **kantorze pp. M. Parzelski i Spółka, Podwal № 1 w Warszawie.** 1536R

Doświadczony, a chwilowo zubożały majster ślusarski, znający języki: polski, rossyjski i niemiecki, poszukuje posady

WERKFIRERA

w fabrykach machinowych lub w warsztatach ślusarskich.—Adres: **Carl Wollmer, Łódź,** ulica Piotrkowska № 503. 1531R



Wyprzedaż
z Magazynu Mebli,

2084

po cenach niżej kosztu. Marszałkowska 57.

Najnowsze Korty i Materjały
NA
Płaszczyki damskie

z fabryk krajowych,
jak również **francuzkie** i **angielskie**
poleca

Skład Sukna i Kortów
F. WINKLERA.

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego. 679R

Panny do kwiatów

uzdolnione, podręczne, oraz biorące robotę do domu potrzebne są zaraz. Fabryka Górskiego, Żabia № 4. 2091

Dla pp. Felczerów.

Sklep po Razurze egzystującej przez lat 15 jest do wynajęcia. Śliska 14, u właściciela domu. 2051

Magazyn Sukien i Okryć Damskich
Juljana Penkala,

Senatorska Nr 4, 1 piętro,
poleca: **SUKNIE gotowe, OKRYCIA, ŻAKIETY, DOLMANY, WATERPROFFE** w wielkim wyborze,
po cenach bardzo przystępnych.

Wykonywane bywają obstalunki w bardzo krótkim czasie z wszelką akuratnością podług modeli paryzkich. 1563R

JUDLINOWSKA
FARBIARNIA PAROWA i PRALNIA CHEMICZNA
Ch. GEBER w Warszawie.

Ma honor donieść, że magazyn egzystujący przy ulicy Rymarskiej № 12, przeniesiony zostanie z dniem 1 Lipca r. b., na ulicę **Leszno № 4.**

Przyjmuje do farbowania i prania garderobę, męzką i damską, materje jedwabne, wełniane, meble, dywany, portjery, firanki, koronki itp.

Uprasza się Szan. Klientów, którzy przedmioty oddawane do farbowania lub prania, we właściwym czasie nie odebrali, aby raczyli odebrać takowe jak najśpieszniej. 2106

FABRYKA POSADZEK
i wyrobów stolarskich budowlanych
W. J. TWORKOWSKIEGO.

Ul. CZERNIAKOWSKA Nr 65.

posiada znaczny zapas suchych posadzek tak masiv, jak fornirowanych, po umiarkowanych cenach.

TELEFON Nr 301. 1361R



poleca zaszczycone medalem srebrnym na ostatniej Wystawie w Amsterdamie

Wina naturalne

które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

Wina Szampańskie

nieustępujące zagranicznym, od rs. 1 do rs. 3 za butelkę.

Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następujących składach:

p. Bartolda, Marszałkowska № 50.
p. Rafalskiego, Czerniakowska № 69
w Składach Merkurego.
w Płocku u p. H. Wasserzuga
we Włocławku, u p. **M. Kochanowicza, Stary-Rynek.**
w Zamościu u Diechtera w Hotelu Lwowskim. 72R

Zlecenia na prowincji upraszamy wprost do naszego kantoru przysyłać, gdzie takowe bez zwłoki, za zaliczeniem (Nach nahme) wykonywane będą. Cenniki rozsyłamy na żądanie franco

OBWIESZCZENIE.

Otrzymawszy pozwolenie na ładowanie węgli nad Przemszą przy młynie Przyski w Prusach, jestem w możności podjąć się przewozu węgli pruskich na przestrzeni wiślanej do Krakowa i Królestwa Polskiego, po jak najtańszych cenach.

Chcący korzystać z mojej oferty raczą się łaskawie zgłosić do

JULJUSZA KATZA,

Jeneralnego Agenta kopalni węgla i wapna

Hugona hr. Henkla v. Donnersmark,

w Katowicach, Szląsk Pruski. 149 R

Skład Wyrobów
ZJEDNOCZONYCH STOLARZY

posiada **MEBLE** i różne **POSADZKI,**

w Warszawie, Tłomackie Nr 570/1. 1034R

WIKTOR WALIGÓRSKI
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB,

Nowy-Świat № 42, ma zaszczyt polecić:

Oliwę Nicejską i Prowancką.
Ocet stołowy.
Ocet kuchenny.
Ekstrakt i Essencję octową.
Sól kuchenną.
Oliwę do palenia.
Krochmal w różnych gatunkach.
Farbkę do bielizny.
Farby olejne.
Zaprawy do podłóg. 1291R

P E R F U M Y.

ALFRED ORTHWEIN,



ulica Czysta Nr 6,

poleca znaczny wybór towarów po przystępnej cenie:

Filtry patentowane do wody.
Lodownie pokojowe i **Maszynki do lodów.**
Prysznice pokojowe różnych systemów.
Meble ogrodowe i Hamaki.
Wózki dla chorych, wózki dla dzieci.
Wyżymaczki i **Magle** do bielizny.
Łóżka i **Kołyski** żelazne wszelkich fasonów.
Umywalnie i przybory do tychże.
Wanny, Sitzwanny i **Inodory.**
Maszynki do siekania mięsa, gotowania kawy, obierania jabłek i kuchnie benzinowe.

1427R



oraz Naczynia kuchenne emaljowane.

Szwajcarski Instytut szczepienia Ospy w Genewie,
dyplomowany przez Wystawę Krajową w Zurichu i odznaczony medalem Akademji Paryzkiej,

Wysyła codziennie przez pocztę świeżą i zdrową krowiankę, z cieląt alpejskich zbieraną i rozsyłaną tylko **wtenczas, jeżeli po zabiciu tychże i dokładnem mikroskopijnem zbadaniu płuc oraz innych części ciała, przez wykwalifikowanego** Weterynarza, cielęta te za zdrowe **uznane zostały.**

Zdrowe dzieci przy szczepieniu i Osoby dorosłe, przy **rewakcynacji, podlegają** często niebezpieczeństwu, a nawet zarażeniu **(syfilis, suchoty, skrofuły), jeżeli używana** bywa krowianka niezdrowa lub **humanizowana, dla tego też wszystkim będącym** w potrzebie szczepienia lub rewakcynacji ospy **poleca się wyżej wymieniony** instytut szwajcarski w Genewie, rekomendowany **przez najznakomitszych** lekarzy, takich jak: dr Vincent, profesor dr Reorttiod; prof. dr. Reverdin, dr Anderledy i wielu innych, którzy poświadczają, **że przy użyciu Ospy z tego Instytutu otrzymuja** 100% dobrych i świetnych rezultatów.—**Krowianka znajduje się na składzie niżej** wymienionym, w następujących **formach, jako:**

1) **Emulsja** szczególniej przez Instytut zalecana, **ponieważ jest najpraktyczniejsza** i niezawodny skutek wywołująca **dla 5 osób.—Cena rs. 2 kop. 50.**
2) **Proszek** podług profesora Rajssnera **w rurkach dla 5 osób.—Cena rs. 2 k. 50.**
3) Zasuszona na kości słoniowej, sztuka kop. 60.
4) **Lymfa** w rurkach szklannych sztuka kop. 70.

Główny Skład na Królestwo Polskie w Aptece **Leonarda Ziemińskiego,** Magistra Farmacji w Warszawie, róg ulicy **Marszałkowskiej i Królewskiej.** 1439r

Ubezpieczenie na życie.

Szczegółowych objaśnień o wszelkiego rodzaju ubezpieczeniach życia, posagu, renty itp., **można zasięgnąć z broszurek,** (książeczek)

TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ
„ROSSJA."

Broszurki te na żądanie wydają się i **wysyłają bezpłatnie** przez **Jeneralną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „ROSSJA" w Warszawie** (Marszałkowska Nr 56), oraz przez wszystkie **Agentury.** 1209R

„TURCZYNKA."

Pragnąc dostarczyć Szan. Publiczności **wyborowy towar, po możliwie niskiej** cenie wypuściliśmy nowy,

wyższy gatunek Papierosów
„TURCZYNKA,"

w cenie 70 kop. za 100 sztuk, (7 kop. za 10 szt.)

z wyborowego tytoniu tureckiego ze zbioru 1881.—**Papierosów tych dostać można** w Warszawie, we wszystkich znaczniejszych magazynach **tabacznych.**

FABRYKA TABACZNA 1264R

Saatczi Mangubi w Petersburgu.

Nauka i wychowanie.

Zakład naukowy męzki na prowincji 4-klasowy do odstąpienia, z powodu wyjazdu przełożonego. Osoby mające prawo do prowadzenia takowego i chcące wejść w układy, mogą powziąść wiadomość od J. M. Ulica Ogrodowa № 5. mieszk. № 15. 7879

Nauczycielka z wyższą muzyką i śpiewem, posiadająca język niem. i franc. rysunki, malująca na porcelanie, poszukuje miejsca na czas wakacji. Złota 2B. m. 21.

Na wieś potrzebny korepetytor do dwóch chłopców ze szkół prywatnych, dla przygotowania do 3 i 4 klasy gimnazjum klasycznego, posiadający konwersację francuzką. Wiadomość: Smolna 11, m. 2, od godz. 10 do 11 rano i od 5—6 po południu, w dniach 17 i 18 b. m. 8973

Student uniwersytetu, życzy przyjąć korepetycję na prowincji. Adres: Smolna № 7, mieszkania 12. 8883

Student uniwersytetu, posiadający muzykę, pragnie wyjechać na wieś jako korepetytor. Oferty prosze składać w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. Krak.-Przedm. 8941

Uczeń klasy 6-ej, filolog, poszukuje korepetycji na wsi. Wiadomość: Marszałkowska 16b, sklep mydlarski. 8947

Osoba wykształcona, specjalnie muzyka i francuzki, pragnie wyjechać na wieś na czas wakacji. Warunki bardzo dogodne. Ul. Nowogrodzka № 7, mieszkania 24. 1371

Student uniwersytetu, znający języki nowożytne, może jako nauczyciel zaraz wyjechać na wieś. Wiadomość: Włodzimierska № 14, mieszkania 19. 8981

Za pozwoleniem Władzy szkolnej pomieszczenie dla uczni w blizkości IV gimnazjum, na bardzo dogodnych warunkach. Plac św. Aleksandra № 12, m. 10. 8828

Młoda osoba, życzy udzielać lekcji niemieckiego, francuzkiego i ruskiego języka i muzyki. Fortepian 40 rs. Złota 28F. m. 25.

Jest pomieszkanie dla uczniów lub uczennic. Zapewnia się troskliwa opieka, korepetycja i konwersację niemieckiego, ruskiego i francuzkiego języka. Złota 28F, m. 25.

Bona niemka, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Wiadomość przy ulicy Królewskiej № 15, u pastora Manitiusa. 8988

Potrzebna nauczycielka do ruskiego, polskiego i niemieckiego języka. Dzika № 42, mieszkania 7. 8984

Niemka bona, z 3-letniem świadectwem, krawieczyzną i szyciem na maszynie, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 8864

Nauczycielka rodowita niemka, z patentem i wyższą muzyką, szuka demi-place zaraz, albo na czas wakacji. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod: Warszawa 38. 8712

Francuz życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacyj, lub demi-place w Warszawie. J. M. Wilcza 2A, mieszkania 12, dom Wilskiego. 8752

Języka niem. z konwersacją, korespondencji pols. i niem., oraz kaligrafji, uczy doświadczony nauczyciel, posiadający szczytne świadectwa władz rządowych Prus. Zach. Wiadomość: Śliska № 4. m. 18. 9017

Korepetytor z francuzkim, potrzebny jest zaraz dla przygotowania ucznia do 2-ej klasy gimnazjum wojennego. Chmielna 23, mieszkania 14. 8911

Bona lub guwernantka francuzka lub szwajcarka potrzebną jest na wieś. Aleja Ujazdowska № 23, mieszkania 8. 8903

Niezamożny student uniwersytetu, poszukuje lekcyj lub innego odpowiedniego zajęcia. Złota 12, m. 20, oficyna lewa, sień druga. 1375

Student podejmuje się przygotowywać uczniów do szkół w mieście lub na wsi. Adresy w biurze ogłoszeń, Senatorska dla W. L. W.

Bona, rodowita niemka, z dobrem świadectwem, życzy objąć obowiązek w dużym domu do małych dzieci, albo na wyjazd za granicę z chorą. Wiadomość u stróża, Nowy-Świat № 49. 9028

Niemka, nauczycielka z muzyką, życzy sobie wyjechać na wieś podczas wakacji lub demi-place. Leszno № 33, m. 16. 8563

Kantor kaucjonowany, Niecała 4, Załęska, niemka z wysoką muzyką, na demi-place lub wyjazd na letnie miesiące. Nauczyciel z b. dobrą rekomendacją, posiadający język francuzki, polski, ruski, niemiecki, poszukuje miejsca zaraz, z pensją rs. 600. 8704

Potrzebną jest francuzka, na godzinę konwersacji dziennie, za mieszkanie lub na godziny. Ordynacka № 6, m. 20. 8776

Z upoważnienia władzy naukowej przyjmuję panienki na stancję, zapewniając troskliwą opiekę i dopilnowanie sumienne nauk.—Bielanowska. Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 8834

Osoba młoda, posiadająca wysoką muzykę, śpiew, języki obce, pragnie z jaką uczciwą rodziną wyjechać zagranicę lub na wieś, dla nauki dzieci lub też do towarzystwa za nizkiem wynagrodzeniem. Wiadomość w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. J. 8896

Wdowa posiadająca śpiew, muzykę, język polski, francuzki, niemiecki i ruski, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7, na dole, mieszk. 28. 8863

Adelaida Pasoli Schöning po ukończeniu studjów we Włoszech, pierwsza śpiewaczka opery włoskiej, posiadająca języki: ruski niemiecki, francuzki, udziela lekcje śpiewu u siebie i po domach prywatnych. Bliższa wiadomość codziennie od południa do 3-ej w mieszkaniu. Ulica Wilcza № 6, mieszkania 11. 8762

Prof. de Préchamps, Długa 23. Kilka francuzek wykształconych z muzyką i bon do umieszczenia zaraz i na wakacje. 8821

Nauczycielka gimnazjum, wyjeżdżając na letnie mieszkanie, może przyjąć panienkę, zapewniając opiekę, oraz przysposobienie do klas. Senatorska 7, mieszk. 3. 8999

Potrzebna bona do dzieci, koniecznie z dobremi świadectwami. Wiadomość: Orla № 7, mieszk. 7, w drugiej bramie na parterze.

Student uniwersytetu życzy sobie wyjechać na wieś jako korepetytor. Za dwie godziny lekcji żąda 60 rs., z opłaconą podróżą. Wiadomość: Żabia № 7, m. 4. od g. 2—4.

Nauczycielka z patentem, dzieci prowadzi poglądową metodą. Może wyjechać na wieś. Wspólna 21, mieszkania 19. 9107

Rodzice życzący oddać chłopczyka na wieś do domu obywatelskiego, dla przygotowania go do gimnazjum, raczą się zgłosić na ulicę Widok № 14, m. 7, dla bliższego porozumienia się. 9106

Student petersburskiego technologicznego instytutu, poszukuje lekcyj lub korepetycyj przez letnie miesiące. Łaskawe oferty składać można w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. J. M. C. 9068

Potrzeba studenta z ukończonego gimnazjum lub uniwersytetu, na nauczyciela na wieś, w Kaliskiem. Zgłosić się na ul. Włodzimierską 10, w bramie na dole na prawo.

Nauczyciel niemiec władający kilkoma językami, pragnie wyjechać na wakacje do konwersacji lub towarzystwa. Wiadomość w biurze p. Załęskiej, Niecała № 4. 9127

Uczeń kl. V gimnazjum realnego prywatnego, życzy sobie wyjechać na korepetycje na czas wakacji. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. A. K. S.

Student uniwersytetu życzy czas wakacyjny spędzić na wsi i udzielać korepetycyj w zakresie nauk gimnazjalnych, na żądanie może udzielać lekcyj muzyki na fortepianie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszk. 27, codziennie od godz. 10—12 rano od 4—6 po południu. 9126

Posady i prace.

Potrzebna panna do szycia na maszynie, Niecała № 8, do magazynu Karoliny Benjamin. 9026

Potrzebne są panny do staników i spódnic. Krakowskie-Przedm. № 36, m. 21.

Potrzebna jest maszynistka do szycia i do kroju bielizny. Twarda № 23, 1-e piętro.

Osoba młoda poszukuje miejsca za pannę w Warszawie lub na wieś. Ulica Piękna № 32, mieszkania 25. 8994

Potrzebne są panny zdatne, oraz podręczne do krawieczyzny. Ulica Leszno 54, mieszkania 4. 8936

Panny uzdatnione do staników, znajdą stałe zajęcie. Chłodna № 17, w podwórzu na lewo. 9022

Panny potrzebne do staników. Podwal № 7, 2-e piętro. 8970

Życzę sobie przyjąć miejsce do wyręczenia pani domu, lub do wychowania dzieci, za przystępną cenę. Ulica Gęsia № 17, mieszkania 35. 8943

B. obywatel, obarczony liczną rodziną, który uległ pogorzeli, od 3-ch lat poszukuje pracy i nie może jej znaleźć, posiadając najchlubniejsze świadectwa i mając kwalifikację na rządcę-gospodarza, kasjera, magazyniera. Uprasza łaskawych chlebodawców o pracę i o składanie adresów pod Minuta w Kant. Kur. Warsz. 1376

Gorzelany tegoczesnej praktyki, poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 1385

Do pracowni sukien potrzebne są panny, uzdolnione do spódnic i staników. Ulica Bednarska № 18, mieszk. № 15. 8923

Osoba inteligentna, średniego wieku, poszukuje miejsca u wdowca mającego dzieci, do zarządu domu, na wsi lub w mieście. Ulica Marszałkowska № 12a, mieszkania 2, od godz. 10-ej do 3-ej. 8966

Zdolne panny za wysokiem wynagrodzeniem, potrzebne do pracowni sukien D. Kurdelskiej, ulica Niecała № 2. 1384

Kamerdyner posiadający chlubne świadectwa, życzy sobie przyjąć posadę z synem wypraktykowanym w Warszawie rymarzem na rocznego lub od sztuki, w Królestwie lub Cesarstwie. Wiad. bliższa: Włodzimierska № 12, u szwajcara 8920

Panny kompletnie uzdolnione do staników, spódnic i upięć, potrzebne są. Leszno 10, Horwart. 9058

Potrzebna sklepowa do sprzedaży pieczywa w filji piekarni, z kaucją rs. 100. Wiadomość: Śliska № 42, w piekarni. 9099

Osoba przyzwoita, mogąca dać rekomendacje osób poważnych, pragnie przyjąć obowiązek do zarządu domem, dozoru dzieci, lektorki, lub do towarzystwa. Ulica Wspólna № 34 lit. A, mieszk. 8.—Tamże znajduje się rządca gospodarz, z dobremi świadectwami.

Młoda osoba przybyła ze Żmudzi, posiadająca język niemiecki, życzy zająć miejsce gospodyni domu u pana nie familijnego lub też za bufetową, albo przy małych dzieciach. Podwal, hotel Sławiański № 10, od godziny 10 rano do 1-ej po południu. 9083

3 uczniów wyższych klas gimnazjum, poszukują miejsca w aptekach warszawskich lub większych prowincjonalnych. Wiadom.: Łomża, księgarnia Rychtera. 1414

Malacz z dobremi świadectwami, potrzebny. Chmielna 9. 9122

Rządca praktycznie w postępowych gospodarstwach uzdolniony, do samodzielnego zarządu, z dobremi świadectwami, nie żonaty, potrzebuje takiej posady od 1-go Lipca r. b. Wiadomość u p. Chodelskiej.—Widok № 14, mieszkania 14. 9111

Kupno i sprzedaż.

Dywany wszelkiego gatunku „najlepiej kupić" u Giełżyńskiego, Marszałkowska 65, skład w podwórzu. 1148

Bryczka na jednego i parę koni, do sprzedania. Piękna № 9, u ślusarza. 9185

Fortepiany używane, Sejdlera, Hofera, Kerntopfa, krótkie; pianina używane berlińskie, Rönicha prawie nowe. Kupno, zamiana i reperacja. W. Słodziński. Nowy-Świat 46. 8653

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 8921

Zabezcen różne meble. Erywańska № 5a, u stolarza. 8474

Do sprzedania: szafy sklepowe oszklone, z drzwiami, lustrem i zegarem, kontuarek i kantorek osobny, lakierowane na jesion i maszyna cylindrowa Mansfelda. Ulica Leszno № 9, mieszk. 18. 8840

Z powodu wyjazdu do sprzedania kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół mało używane. Ujazdowska, domu № 25a, m. 8. 8423

Maszyna łańbzegowa (nożna), wcale nie używana, do sprzedania. Leszno 40, m. 18.

2 ogiery anglo-arabskie wierzchowe i rozpłodowe, złotawej maści, 4 i 6 lat, do sprzedania. Dowiedzieć się można na wystawie u stajennego № 26 i 27. 8831

Do sprzedania pianino Blüthnera, nowe, skrzypce włoskie stare Guarneriusa z 1689 roku, garnitur w całości, kryty utrechtem zielonym, w bardzo dobrym stanie, składający się z kanapy, 4 foteli i 4 krzeseł. Leszno № 7, mieszk. 3, od g. 12—5. 1366

Fortepian Kapsa, struny krzyżowe, mechanika angielska, rs. 700; Kremera 450, Bösendorfera 450, własnej fabryki 380 i inne. Strojenia, reperacje przyjmuje. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskich. 8853

Do sprzedania: otomana kryta dywanem tureckim i pluszem, takież 2 fotele i stolik za rs. 300; obrazy, lampy wiszące, lustro $5\frac{1}{4}$ ł. wysokie, słupy czarne marmurowe, portjery z gobeliną z gzymsami czarnemi. Widok № 17, mieszk. 6. 8915

Sprzedaje 2 faetony kryte, mogą być pojedyncze lub parokonne. Praga, Brukowa № 398, stróż wskaże. 1395

Jest do sprzedania szafa o ośmiu półkach, z pudłami do kwiatów i szufladami. Zakroczymska № 15, mieszk. 9. 8922

Maszyna nożna, Szmidta i Pollacka, w dobrym stanie, do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość: ulica Leszno № 63, u Wojnickiego. 8845

Fortepian Hoffera, palisandrowy, bardzo mało używany, garnitur mebli aksamitem krytych, zegar antique, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 32. 8491

Osobliwość! Biurko grające w kształcie urny, budowane w Wiedniu roku 1602, zegar z muzyką, oraz rozmaite rzeczy staroświeckie do zbycia. Leszno 37, m. 13. 8874

Fortepian do sprzedania fabr. Budynowicza, o 7-u oktawach, z całym blatem metalowym, o czterech szprejcach. Ul. Oboźna № 3, mieszkania № 1. 8850

Fortepian! za rs. 140, czarny, oraz meble do sprzedania. Marszałkowska 48, wiadomość u stróża. 8720

Garnitur salonowy czarny, aksamitny, lustra, krzesełka i kozetki fantazyjne, kolumny czarne, kredens, stół, krzesła, szafy, stolik samowarowy, garnitur cały kryty, łóżka bogate, tualeta, umywalnia z lustrem, szafki do bielizny, garnitur mahoniowy wełniany, etażerki, stół czarny piękny, taborety na szrubie, biuro, stoliki do kart, otomanka, szeslong, lampy, żyrandol, kandelabry, obrazy, firanki, gzymsy, dywany i inne rzeczy są do sprzedania. Sienna № 3, pierwszy dom od rogu Marszałkowskiej, mieszk. № 4. 8608

Buldog amatorski i wyżeł do sprzedania. Ulica Furmańska № 8, m. 57. 9001

Jest do sprzedania kredens duży dębowy, stół obiadowy, garnitur używanych mebli. Ulica Krucza róg Nowogrodzkiej № 19, u stolarza. 9004

3 wozy do sprzedania ze skrzyniami do piasku lub grabarki, 2 kufry do futer lub do bielizny, oraz paki do zboża i chomonta. Można widzieć od 8 zrana i od 4 po południu u rządcy domu, Czerniakowska № 92.

Meble do odstąpienia zaraz. Marszałkowska № 75, mieszkania 7b. 8980

Do sprzedania suknia atłasowa, koloru słomkowego, może być zdatna dla aktorki, za bardzo przystępną cenę. Ulica Krucza № 6, mieszk. 20. 9029

Do sprzedania: meble, szkło, wanna, samowar i inne rzeczy. Zgoda 4, mieszk. 8, od godz. 10 rano do 7 po południu. 8912

Fortepian Kralla prawie nowy za rs. 340, z przyczyny wyjazdu. Nowy-Świat 44, mieszkania 14. 8592

Fortepian krótki do sprzedania. Wilcza 17, róg Marszałkowskiej, mieszk. 11. 8700

Fortepian i pianino czarne, o 7 oktawach do sprzedania. Pianina do wynajęcia i na letnie mieszkania jak lat poprzednich. Nowy-Świat № 4, w składzie J. Hinz. 8277

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania fortepian palisandrowy, fabryki Kralla, widzieć go można codziennie do dnia 24 b. m. zrana do godziny 10, po południu od 3 do 6, Tamka № 11, mieszkania 5. 9008

Jest do sprzedania faeton zupełnie nowy, na jednego lub parę koni. Wiadomość ulica Niska № 12a, u właściciela domu, między godzinami 2 i 6 po południu. 9007

Do sprzedania garnitur czarny i meble z 5 pokoi, tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 9033

Z powodu wyjazdu są do sprzedania dwa garnitury mebli, portjery i dywany. Wiadomość od g. 3—4. Krakowskie - Przedmieście № domu 36, m. 20, wprost placu Saskiego. 8963

Do sprzedania maszyna do szycia Wheelera i Wilsona, zupełnie dobra, za cenę rs. 17. Ul. Krochmalna № 35, m. 10. 8956

Fortepian Kralla i Sejdlera, meble orzechowe rzeźbione, utrechtem kryte, do sprzedania. Wilcza № 17A, mieszk. 6. 8979

Encyklopedje: Rolnictwa 5 tomów, Kościelna 15 tomów, Powszechna 28 tomów, mniejsza 13 tomów, do sprzedania. Księgarnia B. Bolcewicza, Saski plac № 5, róg Królewskiej. 8895

Książki polskie, francuzkie, ruskie, sztychy, obrazy, miniatury, porcelana, kryształy, makaty, szale, zegary, bronzy, meble i wszelkie przedmioty starożytne, kupuje księgarnia B. Bolcewicza, Saski plac № 5 róg Królewskiej. 8480

Fortepian fabryki lipskiej, Fiedlera, nowy, kasa ogniotrwała i dywan, jest do sprzedania. Wiad.: w kiosku: plac Zielony.

Meble i naczynia do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ul. Włodzimierska № 1, mieszkania 26. 8573

Powóz mało używany do sprzedania. Wiadomość: Praga, Petersburska ulica, dom rządowy № 530. 8834

Do sprzedania: zegar, świeczniki, porcelana stara, obrazy olejne, książki, łóżko mahoniowe i drobiazgi. Widok № 8, od godziny 4—7. 8866

Zaraz do sprzedania: szafa, serwantka, łóżko meblowe, garnitur włosienicą kryty, lustro, parawan, łóżko rozsuwane dziecinne, pościel, materace i sprzęty gospodarskie. Elektoralna № 22, mieszk. 10. 8829

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur orzechowy ze stołem, dywan, lustro z konsolą orzechowe, biuro, 3 pary białych firanek z gzymsami, szeslong, 4 krzesła, fotel, szafka, sofa i t. p. rzeczy. Żurawia 33 lit. a, m. 3, 1-e piętro, od godz. 4—7. 8897

Fortepian czarny, krótki, nader zręcznego fasonu, do sprzedania za 120 rs. Bednarska nr 8, mieszkania 15. 1373

Dla amatorów! Młode pieski rzadkiej wielkości, rasy Neufundlandzkiej, do sprzedania. Wiadomość za rogatką Jerozolimską № 3 (5283), mieszkania 9, 3-ci dom od rogatki.

Fortepian fabryki Seiferta, za rs. 300.— Wiadomość u C. Blumentał, Nowy-Świat № 68, 3-a brama, mieszk. № 26. 1336

Fortepian Kralla i Seidlera, z 4 szprejcami, do nabycia za cenę rs. 430. Wiadomość: Mazowiecka № 18, u szwajcara. 1335

Fortepian prawie nowy, jest do sprzedania. Wiadomość Leszno № 13, w fabryce powozów. 8726

Kasa ogniotrwała warszawskiej renomowanej fabryki, tanio sprzedaje Makow, Solna 8. 8611

Buldogi szczenięta do sprzedania. Włodzimierska № 1, mieszkania 6. 8830

Do sprzedania meble staroświeckie fantazyjne i urządzenie stołowe. Zgoda № 1, od godz. 1-szej do 5-tej. 8807

W przejeździe zagranicę, jest do sprzedania wiele rzeczy z bielizny, pościeli, wiolonczella i skrzypce—podróżny zamieszkał w gmachu po-kapucyńskim, wiad. tamże u stróża. 8954

Dla pp. właścicieli domów, śmieciarka podwórzowa (wóz ze skrzynią) hermetycznie zamknięty, mocno zbudowany i praktyczny, do sprzedania za przystępną cenę. Marszałkowska, róg Złotej № 32, stróż wskaże. 1379

Tanio do sprzedania z powodu wyjazdu szafa Gdańska, z XVII wieku, ozdobiona rzeźbami, dwie komody z czasów Ludwika XIII i waza etruska, wszystko antyki, obejrzeć można codziennie od 11 rano do 4 po południu, plac Warecki № 18, na dole u Janowej. 9006

Do sprzedania: garnitur mebli, kredens, szafy orzechowe, stół dębowy. Miodowa № 13, u Blaufuksa. 8940

2 łóżka paryzkie ozdobne, masiv orzechowe, do sprzedania u stolarza. Cena przystępna. Ogrodowa № 6. 8937

Fortepian nowy, o 7-u oktawach, fabryki wiedeńskiej, jest do sprzedania. Chmielna № 23, mieszkania 5. Zobaczyć można codziennie od godz. 12—1 w południe. 8942

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 9024

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny wytwornie rzeźbiony, z jadalni umeblowanie dębowe, biurko duże męzkie, biurko damskie misternej roboty, szafa piękna, szafki do bielizny, umywalnia z marmurem, konsolki czarne, otomana duża, otomanka damska jedwabiem kryta, tualeta, damski stoliczek, portjery z kilku pokoi, firanki, parę obrazów i wiele sprzętów domowych. Bracka № 12, stróż wskaże. 8998

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania para łóżek medaljonowych, jesionowych, jasnych, za cenę rs. 22, oraz maszyna do szycia (nożna), systemu Polacka i Schmidta za cenę rs. 25. Wiadomość: Nowolipki № 14, mieszkania 16. 1404

Biurko mahoniowe antique i parę obrazów dobrego pendzla do sprzedania. Chmielna № 26, mieszk. 13, do 9 rano i od 2—3.

Pies wyżeł, młody, ładny, jest do sprzedania. Miodowa № 1, w sklepie T. Rawskiego. 9067

Kasa Bohtego jest do sprzedania. Hoża 2, w restauracji. 9062

Tanio meble używane do sprzedania. Ulica Elektoralna 45a, stróż wskaże. 9039

Maszyna do szycia jest do sprzedania. Ul. Szczygla № 3, mieszkania 11. 1413

Powóz mało używany, na jednego i dwa konie, jest do sprzedania przy ul. Nowolipie pod № 58. 9130

Meble tanio sprzedaje, dobrej roboty, garnitury, różne otomany, szeslongi nowe, używane, tamże przyjmują się wszelkie roboty. Tapicer, Marszałkowska 71. 9113

Garnitur mały, orzechowy, roboty Simmlera, stół jadalny z blatami, szafka olszowa z półkami, lustro i lampa duże, 3 żaluzje spuszczane, 2 wielkie oleandry i t. d. Piękna 9, mieszkania 8. 9118

Siodło damskie do sprzedania tanio. Marszałkowska 2G, mieszkania 3. 9121

Do sprzedania wózek dla osoby słabej, w zupełnie dobrym stanie. Róg Waliców i Grzybowskiej № 39, mieszk. № 8. 9085

Do sprzedania szafy, komody, łóżka francuzkim orzechem fornirowane, a także łóżka jesionowe na orzech, u stolarza, ulica Chmielna № 10. 9084

Bardzo tanio do sprzedania biurko czarne damskie, krzesełka fantazyjne czarne. Ul. Chmielna 56, mieszkania 1. 1411

Meble, do sprzedania z 3-ch pokoi całe urządzenie, razem lub częściowo. Złota 10, stróż wskaże. od Marszałkowskiej 5-y dom.

Pianino zagraniczne do sprzedania zaraz. Sosnowa № 5. mieszkania 2. 9108

Wózek dla chorego potrzebny jest, drewniany, w dobrym stanie. Wiadomość: Miodowa № 3. Instytut gimnastyczny. 9110

Tanie meble używane, pozostawiono do sprzedania: kredens orzechowy, szafa, biurko, wieszadło stojące, stół kuchenny, oraz parę garniturów mebli urzędowej roboty, za cenę nizką. Leszno № 15, u tapicera. 9041

Do sprzedania materace na sprężynach, stojące, wygodne, do spania bez łóżek, które po złożeniu stanowią taboret do siedzenia; także jest fotel duży, wygodny, dla słabej osoby, używany. Ulica Nowy-Świat № 31, mieszkania 12. 9054

Pod № 49 Aleja Jerozolimska, jest krowa dobra mleczna do sprzedania za umiarkowaną cenę. 9071

Piękny garnitur orzechowy salonowy do sprzedania. Marszałkowska № 27a, (róg Hożej), stróż wskaże. 9074

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Rs. 18,000 potrzebne na 1-szy № hypoteki, na znaczny majątek ziemski w gub. Warszawskiej położony. Wiadomość: ul. Zielna № 7a, mieszk. 5, codziennie do g. 11 rano.

Dystrybucja zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Świętokrzyzka 12, w dystrybucji.

Do sprzedania na dogodnych warunkach nieruchomość, położona w punkcie dobrym, złożona z oficyny murowanej, oraz placu frontowego pod budowę. Wiadomość w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. F. G. 8996

Bawarja jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu zmiany interesu, przy ul. Piwnej № 10. 8990

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ogrodowa 39. 1372

Rs. 4,500 do umieszczenia na 1-szy № po towarzystwie nieruchomości miejskiej.— Wiadomość u rejenta Maciejewskiego w sądzie okręgowym, bez pośrednictwa. 8946

Do sprzedania dwa magle wiedeńskie w wyrobionem miejscu, dobrze procentujące, z powodu interesów familijnych. Pawia 36.

Magle wiedeńskie do sprzedania. — Ulica Ciepła № 5. 8812

Jest do odstąpienia sklep (z mieszkaniem) spożywczo-dystrybucyjny, z maszyną do cukru, komorne tanie. Zielna 12A. 8974

Ogrody dwa owocowe, z gruntem morgów osiem, do wydzierżawienia zaraz, od Warszawy wiorst 12 szosą. Wiadomość przy ul. Przyrynek № 6/1884 u Badowskiego. 8935

Bawarja z garkuchnią jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, przy ulicy Nowolipki № 38c. 8972

Rs. 8,000 do umieszczenia, na 1-szy numer po Towarzystwie. Wiad.: Marszałkowska № 49. lokalu 6, od godz. 3—4. 8590

Kamienicę czyniącą około 2,400 rs. rocznie, może kupić posiadający 10,000 rs. Wiadomości udzieli właściciel domu № 12 Mokotowska. 8664

Sklep mydlarski do odstąpienia, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Elektoralna № 18. 8606

Dystrybucja z produktami spożywczemi jest do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 8504

Dom 1-piętrowy, z placem 5,400 łokci □ przy Alejach Jerozolimskich jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w sklepie p. Godzińskiej. Nowy-Świat 21. 1367

Z powodu zmiany interesu do odstąpienia sklepik spożywczy dobrze procentujący. Ulica Ogrodowa № 34. 8857

Folwarczek blizko Warszawy, dobrze obsiany, w kulturze budynki dobre, inwentarz dostateczny. Włóka lasu, do sprzedania. Senatorska 22. Kantor wekslu Heidenreich. 8860

Domek z ogródkiem, pod Łazienkami, naprzeciw Mokotowa, do sprzedania lub wynajęcia. Krakowskie-Przedm. 38. m. 3 8870

Rs. tysiąc potrzeba na hypotekę. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 3. 8869

Majątki rozmaitej wielkości od 3 do 1,000 włók, są do sprzedania, pod korzystnemi warunkami, jak również do wydzierżawienia na długie lata. Bliższe szczegóły bezpłatnie, u pełnomocnika dóbr w Warszawie, Warecka № 4, mieszk. 5. 8919

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wiadomość: Piwna 33, w kantorze. 8841

Sklep spożywczy z dystrybucją do odstąpienia. Bednarska № 17. 9015

Sklep wiktuałów jest do sprzedania każdego czasu za przystępną cenę, przy ulicy Ogrodowej № 5. 8960

Zaraz za przystępną cenę do sprzedania magazyn strojów damskich, oraz szafy i kontuar. Ciepła № 2B, mieszk. 3 na dole.

Dom w środku miasta, do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. M. A. S. 9075

Dwanaście włók ziemi pokrytej młodym lasem, posiadające oddzielną hypotekę, bez żadnych służebności i długów, natychmiast bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość u p. Brühla, ulica Rymarska № 10. 9090

Suma rs. 2,800 ulokowana na 1-m numerze hypoteki, do zbycia na korzystnych warunkach, w kancelarji rejenta Skabiczewskiego. 9092

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz. Źródłowa № 3. 9101

Do odstąpienia interes bardzo korzystny, nie wymagający wielkiego kapitału. Wiadomość: kiosk, Zielony plac. 1412

Rs. 24,000 potrzeba zaraz na dobra ziemskie po towarzystwie. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego Kazimierza Szpechta, № 21 Długa. 8962

Do wypożyczenia rs. 3,000 na dom w Warszawie po towarzystwie. Chmielna 46, mieszkania 5. 9104

Zaraz potrzeba 1,800 rs. na 1-y № hypoteki po towarzystwie; tamże do sprzedania 2 handle, szynk i dystrybucja. Wiadomość: Marszałkowska № 32, w dystrybucji.

Do sprzedania: 2 magle i sklepik wiktuałów. Ulica Twarda № 15. 9123

5 wiorst od Nowo-Mińska, na sprzedaż 3 włóki 16 morgów ziemi. cena 7,000 rs., zaraz 3,000 rs., zasiewy dobre. Właściciel Werner w Pogorzeli. 9082

Korzystny interes do sprzedania! Willa położona tuż pod Warszawą w Sielcach № 4c, vis-á-vis parku Belwederskiego, z pięknym domem mieszkalnym, murowanym, wśród starych drzew cienistych, z budynkami dla służby, stajnią, wozownią, z pięknym ogrodem etc. etc. Posiadłość ta może też być zamienioną na dom w Warszawie lub wydzierżawioną na zakład gastronomiczny, ku czemu z uwagi na wciąż wzmagającą się frekwencję i coraz gęstsze zaludnienie bardzo się nadaje. Wiad. u właściciela K. Mantey, Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej, w składzie kaszmirów. 1415

Lokale.

Hoża № 17E. Mieszkania: z 5, 4, 3 i 2 pokoi, ze wszelkiemi dogodnościami do wynajęcia od 1 Lipca, po cenach bardzo umiarkowanych. 7668

Jeszcze kilka letnich mieszkań, różnej wielkości, w ładnym ogrodzie i w blizkości lasku, jest do wynajęcia w Grochowie II. Komunikacja blizka i łatwa. Ceny nader przystępne. Wiadomość u M. Szumilina. Nowy-Świat № 63. 1331

5, 4, 2 pokoje, suche, ciepłe, z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami. Ulica Wilcza 15a. 8636

Na dwa lub trzy miesiące od 15 Czerwca do odnajęcia 2, 3, lub 4 ładne umeblowane pokoje z kuchnią lub bez, przy ul. Złotej, tuż przy Marszałkowskiej. Wiadomość w magazynie mebli Piechowskiego, Marszałkowska 60. 1271

Pokój duży lub dwa z przedpokojem, do najęcia w każdym czasie lub od kwartału, na żądanie fortepian. Nowy-Świat № 68, mieszkania 37. 8854

5 pokoi z wygodami do wynajęcia tanio. Wielka 14. 8859

7 pokoi frontowych z balkonem, kuchnią, przedpokojem, pasażami, 4 wejścia, na 2-m piętrze, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 38, naprzeciw Saskiego placu, do wynajęcia od 1-go Lipca za rs. 1,200. 8871

Zaraz do najęcia trzy pokoje z balkonem, umeblowane, z usługą. Ulica Krucza № 17, 2-e piętro. 8965

Do odnajęcia 3 pokoje z meblami, kuchnią i urządzeniem gospodarskiem, na 2 miesiące: Lipiec i Sierpień. Dowiedzieć się na ul. Wspólnej № 34B, mieszk. 6. 8961

4 pokoje z wszelkiemi wygodami, 1-e piętro, front, 440 rs., od 1-go Lipca. Tamka № 9, blizko Nowego-Światu. 8975

Pokoje pojedyńcze frontowe, po 7 i 6 rs. miesięcznie. Tamka 9. 8977

Letnie mieszkanie, położone nad lasem sosnowym, pod Rudą Guzowską, a składające się z 3 pokoi i kuchni do wynajęcia. Bliższa wiad. u szwajcara stacji Ruda Guzowska. 8889

Pokój przy familji (letnie mieszkanie) dla kobiety młodej, z całodziennem utrzymaniem, usługą. Cena 18 rs. miesięcznie. Oferty M P. poste-restante, Nowomińsk. 8932

2 pokoje z wszelkiemi wygodami, od frontu. rs. 200. od 1-go Lipca. Tamka 9. 8976

Letnie mieszkania (wyjątkowo ładne, suche i zdrowe), od kolei Nadwiślańskiej wiorsta, szosą do miejsca, z laskiem sosnowym i ogrodem owocowym, jest staw i od Wisły wiorsta. Wszelkie artykuły żywności prawie na miejscu; może być i stajnia; konie na każde żądanie dostać będzie można, od Warszawy wiorst $9^1/_2$. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, stróż wskaże. 9011

Lokal do najęcia za cenę przystępną, w oficynie, w punkcie nader dogodnym, przydatny na fabrykę, warsztat lub zakład przemysłowy albo rękodzielniczy, złożony z suteryny i pierwszego piętra, z komórkami i wodociągiem, mieszczący w sobie 12 pokoi. Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawsk. pod liter. F. G. 8995

Obszerny spichrz w środku miasta, tanio do wynajęcia. Wiadomość w kantorze hr. Skarbka i hr. Ronikiera, hotel Europejski.

Jest do wynajęcia od 1 Lipca b. r. pokój, z kompletnem umeblowaniem. Żelazna-Brama 2, przy ogrodzie Saskim, wiadomość u stróża. 1386

Lokal, 4 pokoje przedpokój, kuchnia, umeblowane, dwa balkony, z przyczyny wyjazdu do odnajęcia za cenę nizką od 17 Czerwca do 8 Października. Wiad. od godz. 3 do 5. Ulica Marszałkowska № 16, m. 11.

Dwa, trzy, cztery lub pięć pokoi umeblowanych z balkonem, kuchnią i przedpokojem, widok na ogrody, Nowy-Świat № 48.

Do wynajęcia pokój umeblowany z usługą, oraz garnitur mebli do sprzedania.— Ulica Widok № 17, mieszk. 10. 8865

Nowo-Próżna 4, drugi dom od Nowo-Zielnej. Od św. Jana: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, na parterze, 2-m i 3-m piętrze; sklep o jednym otworze. 8174

Lokale od 1 do 11 pokoi, z nowoczesnemi wygodami, pomieszczenie na kantor, sklepy, do wynajęcia od Lipca. Zielna 31, jeden dom za Nowozielną. 5678

6 pokoi z balkonem na I-m piętrze, przedpokój, kuchnia, wygódka, 2 piwnice, wodociąg i zlew, rs. 700 rocznie; 2 pokoje, kuchnia, wygódka, piwnica, rs. 200, góry wspólne. Dla dorożkarza stajnia, wozownia i pokój, od 1-go Lipca r. b. Żurawia № 25, od Marszalkowskiej. 8872

W środku miasta jeden i dwa pokoje umeblowane, miesięcznie lub rocznie, do najęcia od 1-go Lipca. Królewska 3, m. 16.

W każdym czasie do wynajęcia przy ul. Chmielnej № 1549aB/62aII, na 1-m piętrze 6 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia z wodociągiem, złewem i wszelkiemi dogodnościami, za rs. 700. Wiad. u rządcy. 7870

Z powodu wyjazdu na letni sezon zagranicę, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w moim domu mieszkanie, z ogrodem owocowym, w którym się znajdują różne najlepsze gatunki zagranicznych owoców, oraz winogron wczesnych, odznaczających się słodyczą. Ogród położony nad Wisłą, posiada świeże powietrze, ogrodnik miejscowy utrzymuje porządek i pielęgnuje ogród. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, róg Bednarskiej № 54, u dentysty Ziemiańskiego. 8617

Zielna 26, 1-e piętro, 5 pokoi do wynajęcia od 8-go Lipca. 8240

W blizkości Saskiego ogrodu. Zielna 31, do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września, 3 pokoje umeblowane z kuchnią, za rs. 50 miesięcznie, wiadomość u stróża. 1216

Lokal, 8 lub 6 dużych pokoi z wygodami, na 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej № 32 (Laferme), do wynajęcia od 1-o Lipca. Wiadomość na miejscu. 1113

3 pokoje małe, przedpokój i kuchnia, od frontu, na 1-m piętrze, dla osoby pojedyńczej, do najęcia od 1-go Lipca r. b. przy rogu ulicy Szkolnej i Swiętokrzyzkiej № 1.

Pokój większy, na świeżem powietrzu, jest do wynajęcia od 1 Lipca do Września. Ul. Mokotowska № nowy 2, stary 5331. 8926

Do wynajęcia tanio, na czas wystawy lub dłużej, salon i pokój umebl., z wszelkiemi wygodami. Chmielna 8, m. 5, od frontu.

Senatorska 27. Sklep za rs. 800 do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość na miejscu u rządcy. 9089

Róg Włodzimierskioj i Sto-Krzyzkiej dom Regelmana, salon z dwoma pokojami na parterze, przedpokojem i kuchnią, kompletnie urządzony do wynajęcia za 24 rs. na kwartał lub krócej. Może być usługa oraz sprzęty stołowe i kuchenne. Wiadomość u stróża. 9051

Jeden lub kilka pokoi do najęcia każdego czasu, z gankiem, kuchnią, meblami lub bez. Sienna № 9A, 3-e piętro. m. № 8. 9043

Tanie i dobre lokale: 4, 3, 2, oraz pojedyńcze pokoje do najęcia. Leszno № 51; Nowolipie № 16. 9076

Pokój obszerny, umeblowany, do wynajęcia w ogrodzie. Krucza 3, pierwsze piętro,

Lokale składające się z 1-go i 2-ch pokoi z kuchnią, są do wynajęcia od 1 Lipca 1884. Nowolipie № 15. 1389

Jedna pani niemka szuka od 1 Lipca po mieszkania, złożonego z przedpokoju, 2-ch pokoi z osobnem wejściem, kuchni i wygódki, w dziedzińcu jasnym i dużym, najwyżej drugie piętro. Tylko ładne i blizkie ulice od Krak.-Przedm. mogą być podane, oraz cena od 200 do 240 rs. rocznie. Oferty W. Ż. 24, kantor Kur. Warsz. 9132

Nowy-Świat № 4, od 1 Lipca: 8, 6, 4 i 3 pokoje z kuchniami. Nowy-Świat 19, 6, 5 i 3 pokoje z kuchniami, wszelkie lokale posiadają wodociągi, zlewy i wygody. Wiadomość na miejscu. 9069

7 pokoi na 2-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami do wynajęcia od św. Jana. Ulica Smolna № 3. 9129

10 pokoi na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami i stajnią na 4 konie, do wynajęcia od św. Jana. Smolna № 1. 9128

Do wynajęcia od 1 Lipca 1884 roku mieszkania, po cenach zniżonych, na pierwszem i drugiem piętrze, po 4 pokoje z kuchniami, przedpokojami, o dwóch wejściach i innemi dogodnościami. Miła № 25A róg Dzikiej. 9119

Mieszkanie do odnajęcia zaraz, lub od 1 Lipca przy porządnej rodzinie, dla osoby pojedyńczej, elegancki salonik i sypialnia, z oddzielnem wejściem, z meblami, pościelą i usługą lub bez, a w razie potrzeby może być i ze stołem. Żurawia № 26, m. № 2, na dole, od frontu, róg Marszałkowskiej. 9091

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hrabiego Berga, przyjmuje wszelkie reperacje.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie

Halki od rs. 1—35, sukienki, fartuszki. bielizna dziecinna. Hotel Brühlowski. Wrotnowska. 9131

Poszukuje się chłopczyka od wakacji, któren za niewielką opłatą rocznie będzie się przygotowywał do szkół, przy wykształconym guwernerze na wsi, o 4 mile od Warszawy, naukę, opiekę, utrzymanie i towarzystwo najstaranniejsze mieć może. Bliższa wiadomość: Długa 21, od godziny 12 do 3-ej mieszkania 8, stróż wskaże 9013

Malarz i tapeciarz. Przyjmują się wszelkie roboty malarskie, oraz wyklejanie pokoi po kop. 11 od rolki, powyższe roboty wykonywają się z gustem i elegancją, tak w Warszawie jak na prowincji, z gwarancją. Ulica Bednarska № 14. W. Bogdański. 8968

Tapeciarz, malarz pokojowy, przyjmuje wszelkie roboty, oraz sklepów odświeżanie w krótkim czasie. Miodowa 1. — Dekubanowski. 8939

Do sprzedania z powodu spóźnionej roboty suknia wełniana i żakiet; tamże do najęcia pokój duży z przedpokojem, od 1-go Lipca. Ulica Żurawia № domu 27 lit. A, prawa oficyna, 2-e piętro. stróż wskaże. 8967

Mamki z młodemi i starszemi pokarmami. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 8892

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Żelazna № 20e. 9109

Mamki bez długu, są u akuszerki. Ulica Pańska 73. 9125

Mamka wdowa, niemka, z obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Chłodna № 37.

Mamki wiejskie z młodszym i starszym pokarmem. Ulica Marszałkowska № 67.

Mamka wiejska, młoda, ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia. Krakowskie-Przedmieście № 43, 3-e piętro. 9115

Potrzebna osoba moralnego prowadzenia, do wyjazdu wspólnym kosztem do Landeck. Marszałkowska 6c, róg Pięknej, mieszkania 18. 9045

Idąc wczoraj o 8 wieczorem Nowym-Światem, Placem i Aleją Belwederską, zgubioną została złota bransoletka, z węzłem na wierzchu. Sumienny znalazca oddać raczy na ulicę Browarną № 8, do właścicielki domu, za nagrodą. 9136

Nagrody rs. 4, kto da znać na Złotą № 28e, do stróża, gzie się znajduje piesek mops, z obróżką stalową gładką na szyi. 9116

Kwit z lombardu placu Wareckiego № 6121 zaginął. Ostrzega się takowego nie nabywać. 9020

Mały pudel biały, z obrożą na szyi, do połowy strzyżony, z ciemną plamą na grzbiecie, zginął we czwartek. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie na Chmielną № 60, mieszk. 37, za nagrodą. 9060

Pies młody wyżeł, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość: Jerozolimska № 28, u stróża. 9088

Pies czarny duży, piersi, łapy na końcach i ogon białe, przybłąkał się 2 Czerwca. Czerniakowska 35, m. 2. Stankiewicz. 9124

W Drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 4 (16) Іюня 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner